

Prenumerata:

Rocznice rs. 9, półroczne rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
denazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata za jedno
tyko wydanie Kurjera przyjmo-
wana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Wiosna: Grzegorz B. Dokt. Kość.
Niedziela: N. M. P. Łask. i Izidora.
Poniedziałek: Mamerta Bisk.
Wtorek: Pankracego Męczennika.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedzielę i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 17.
Zachód 7 36.
Długość dnia godzin 15 minut 4.
Przybyło 7 26.

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 38 r.
Zachód 11 14 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle stop 2 cali 10
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 11° R.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do Kurjera War-
szawskiego przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

Środa: Serwacego Biskupa.
Czwartek: Wniebowst. P. i B. onifacego.
Piątek: Zofji z trzema córkami.
Sabota: Jana Nepom. i Ubalda B.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie. — Dziś Bożerada bł., jutro Cier-
pimira.

Koncert: Koncert panny Marji Dobrzyńskiej. (Sa-
la Resursy obywatelskiej — godzina 8 wieczorem.) —
Ostatni wieczorek muzyczny w Towarzystwie subje-
któw handlowych wyznania mojżeszowego. (Lokal To-
warzystwa, Długa 32 — godzina 8 wieczorem.) — Kon-
cert Juliusza Laube. (Dolina Szwajcarska — godzina 6
wieczorem.)

Teatr: Teatr Wielki: dziś drugie przedstawi-
nie trupy meiningeńskiej: „Juliusz Cezar”; jutro trze-
cie przedstawiennie trupy meiningeńskiej: „Juliusz
Cezar”; — teatr Letni (w ogrodzie Saskim): jutro
„Żydówka”; — teatr Rozmaitości: dziś „O czym
marzą młode panienki” i „Dom otwarty”; jutro „Bile-
cik miłosny” i „Ślimaki”; — teatr Nowy
(przy ulicy Królewskiej): dziś „Giroflé Girofla”; jutro
o godzinie 1-ej z południa przedstawienie charaktery-
styka, fizjognomisty i prestidigitatora p. Faustini (Du-
tkiewicza) i „Po drodze”; wieczorem zaś „Za przykła-
dem” (pierwszy raz) i „Jedynaczki papy Gaudin”.
(Godzina 7 i pół wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym odbędą się całodziennie
nabożeństwa, z kazaniami, procesjami i wystawie-
niem N. Sakramentu, oraz z zupełnym odpustem, ja-
ko w uroczystość N. Marji Panny Łaskawej (po-
pijarskim) w kościele tegoż imienia.

— Ku czci św. Florjana męczennika w kościele
N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, odłożone z
dnia 4-go b. m.

— Jutro w kościele parafjalnym N. Marji Panny
na Nowem Mieście, o godzinie 9-ej rano, odprawiona
będzie uroczysta wotywa, przed ołtarzem Matki
Boskiej Szkaplerznej.

— W nadchodzący poniedziałek, wtorek i środę
przypadają dni krzyżowe, w których kościoł odpra-
wia publiczne modły z procesją, błagając Boga o
zachowanie plodów ziemi i odwrócenie klęsk.

PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE
teatru meiningeńskiego.

Po zapadnięciu zasłony na ostatnią scenę „Jul-
iusza Cezara” publiczność, rozchodząca się pod wra-
żeniami dotychczas zgoła jej nieznanymi, usiłowała
odpowiedzieć sobie na zapytanie natarczywie na-
stręcające się każdemu widzowi: co właściwie uwa-
gę wszystkich niewolniczo przykuło do sceny, co
przez cztery godziny trzymało na uwierzy myśl,
wzrok i słuch tłumów w sali natłoczonych?

Jedni mówili: „dekoracje, kostjumi”, drudzy
„reżyserja”, inni „gra artystów” — mało kto powie-
dział „Szekspir”.

A jednak ta odpowiedź jedynie wyjaśnia potęgę
wrażen wstrząsających publicznością na przedsta-
wieniu teatru meiningeńskiego, sam zaś fakt, że
widz sprawy sobie z nich zdać nie może, dowodzi, że
w tym uroku, któremu ulega, kryje się nowy jakiś
czynnik artystyczny na innych scenach nienapoty-
kany.

W istocie grają gdzieindziej Szekspira, Szyllera,
Goethego i grają niewątpliwie pod pewnymi wzglę-
dami lepiej — a przecież nigdzie nie opuszcza się
teatru w takim nastroju, jaki po sobie zostawia
teatr meiningeński.

Czem się to dzieje? wszakże wielkie teatra euro-
pejskie mają na swoje usługi gwiazdy pierwszo-
rzędne; wszakże dyrekcje nie szczędzą w nich kosz-
tów na świetną wystawę, — a przecież z przedsta-
wienia wynosi się wspomnienie gry Sonentala, Le-

Przegląd polityczny.

Kwestja pokoju lub wojny przestała należeć do
problematów chwili bieżącej. Pokój jest zapewnio-
ny. P. Gladstone, ustąpił krok za krokiem ze wszy-
tkich butnie zajmowanych pozycji dyplomaty-
cznych i stanął tam, gdzie mu gabinet petersburski
od początku zatargu miejsce jedynie właściwe wska-
zywał.

W grudniu r. z. p. Gladstone założył w Petersbur-
gu pierwszy protest przeciw zajęciu przez wojska
rosyjskie Pul-i-Khatun na lewym brzegu Kuszka.
Odpowiedziano mu, że miejscowość ta leży na tery-
torjum, które wedle planu linii granicznej, nakre-
ślonego przez p. Lessara, przejść musi do Rosji. W
lutym lord Kimberley mimo tego, oświadczył w par-
lamencie angielskim, że Pul-i-Khatun jest własno-
ścią emira afgańskiego; tymczasem jednak wojska
rosyjskie zajęły już były strategiczne wawozy Zul-
fikaru i Akrobatu, a zagrażały Pendźdehu. P.
Gladstone zaproponował umowę na podstawie za-
chowania status quo podczas rozpoczęcia się mają-
cych rokowań o stałe wytyczenie granicy pomiędzy
Merwem i Heratem. Treść umowy, zawartej ustnie
pomiędzy panem Giersem i psem Thorntonem, za-
komunikował izbie gmin pierwszej, zanim p. Giers
przyjęcie warunków jej urzędownie stwierdził. P.
Giers był wszakże tyle uprzejmym wobec znanego
„przyjaciela Rosji” p. Gladstone’a, iż oświadczył, że
osnowa układu, opowiedziana w izbie gmin przez
Gladstone’a, zgodną jest z prawdą. Tak powstała
umowa z dnia 17-go marca, która obowiązywała
Rosję do nieposuwania dalej swych batalionów,
„chyba w razie wybuchu nieporządków w Pendź-
dehu.”

Tymczasem zanim owe przewidywane czy pożą-
dane nieporządki wybuchły, generał Komarow „uj-
rzał się zmuszonym” do spędzenia afgańczyków z
wyżyn Ak Tepe i Pendźdehu, a to wedle raportów
i świeżych zeznań przybyłego do Petersburga puł-
kownika Zakrzewskiego z powodu, że wojska af-
gańskie zajęły tuż przed dniem 30-tym marca takie
pozycje nad Kuszkiem i Murgabem, które wprost

zagrozały obejściem przedniej staży rosjan, złożonej
z 1,500 ludzi. Wówczas to generał Komarow zajął
wyborną pozycję w Pul-i-Kiszti (Daszkeprie), która
górnie nad okolicą.

W świeżej pamięci mają czytelnicy ostatnią fazę
sprawy. P. Gladstone zażądał śledztwa nad „krwa-
wym wypadkiem” z d. 30-go marca; odpowiadano
mu na to, że krok generała rosyjskiego, który bronił
pozycji strategicznej i bezpieczeństwa wojsk swo-
ich, nie może być przedmiotem śledztwa międzynaro-
dowego. Po wysłaniu całego szeregu not coraz
energiczniejszych do Petersburga, po rozwinięciu
kolosalnych uzbrojeń, na które parlament przezna-
czył jedenaście milionów funtów sterlingów, p.
Gladstone oswoił się z myślą, że śledztwa nie mo-
żna prowadzić nad pytaniem, czy generał Komarow
słusznie postąpił, lub czy był przez afgańczyków
prowokowanym? Zamiast śledztwa godzi się prze-
to obecnie rząd angielski na sąd rozjemczy. Wszak-
że sąd ten ma najstaranniej ominąć to wszystko, co
jest realnego w danej sprawie, a zatem na uboczu
zostawia kwestję, z której winy przelano krew nad
Kuszkiem, ograniczyć się zaś do rozwiązania proble-
matu czysto teoretycznego: która z obu stron ściślej
tłumaczy sobie ducha umowy z dnia 17-go marca?
Możnaby sądzić, że sprawę tę właściwiejby należało
podać rozstrzygnięciu jakiejś akademii umiejęt-
ności prawnych, niż głowie koronowanej.

Nie byłoby rzeczą dziwną, gdyby w ogóle do są-
du rozjemczego nie przyszło. Zdaje nam się, że tak
obojętnie i platonicznie postawiona kwestja może
przy wolnej do rozrywek politycznych chwili roz-
strzygnięta być bez rozjemczego pośrednictwa, przez
sameż powołane chwilowo gabinety.

Aby zamaskować swój odwrót w kwestji głównej,
Anglja natarczywie akcentuje dzisiaj, że Rosja zgo-
dziła się na przeprowadzenie w Londynie dalszych
rokowań nad wykreśleniem stałej granicy afgań-
skiej i że na czas tych rokowań gotową byłaby „za-
pewne” do cofnięcia forpoeztów swoich z wysunię-
tych pozycji. To „zapewne” rozstrzygnię się nie-
wątpliwie na niekorzyść angielskich marzeń. Tym-
czasem p. Gladstone pali nową hekatombę ra ołta-
rzu pokoju i odwołuje do Londynu jen. Lumsdena

wińskiego, Karoliny Wolter, Barnaya, Possarta lub
panny Wessely, a po meiningerach ma się ciągle
przed oczyma „calego Szekspira”.

Ta właśnie różnica wyjaśnia wszystko: inne sce-
ny to sztuka dramatyczna, — meiningeńska to lite-
ratura dramatyczna; inne teatru przedstawiają grę
artystów, — meiningeński przedstawia dzieło poety;
gdzieindziej Szekspir jest poniekąd pozorem dla
aktorskiego wirtuozostwa — u meiningeńców zdol-
ności aktorskie są tylko środkami na usługę poezji.

Jak dalece wyodrębniają się te różne cele sceny,
świadczy wiadomy dziś powszechnie prąd, wydzie-
lający wirtuozostwo-aktorstwo jako odrębną si-
łę, która wszystko naokoło siebie ujarzmić usiłuje.

Wielkie talenta emancypują się, zaczynają sztukę
uprawiać na swoją rękę, przykrawają sobie najpo-
tężniejszych poetów do swoich potrzeb, otaczają się
rzemieślniczą rzeszą aktorską, wśród której podwyż-
sza się jeszcze piedestał ich sławy, wyrwają z dzie-
ła „rolę” i objeżdżając świat, obwożą po nim swoje
tryumfy.

Tymczasem meiningerzy, których aktorowie mogą
na zawsze zostać bezimiennymi, krzewią kult Szeks-
pira, Schillera, Goethego.

Jesteśmy więc wobec dwóch zadań teatru; które
z nich zwycięży, które z nich nosi w sobie zarody
reformy sceny, przyszłość pokaże; to tylko pewna,
że komu idzie o poznanie na scenie „calego poety”,
ten niech go zobaczy w tłumaczeniu meiningeńców.

Pierwszym, a właściwie jedynym artykułem mei-
ningeńskiego katechizmu, jest osiągnięcie w przed-
stawieniu najdoskonalszej „całości” — z tej zasady
wypływa wszystko, co stanowi charakterystyczną i
dziś już rozgłosną właściwość meiningeńskiej sceny.

Naprzód więc obywatnie się bez wybitnych ta-
lentów.

Przedstawiano to jako finansową konieczność, nie
pozwalającą księciu Jerzemu na taki kosztowny zby-
tek. Przyczyna wydaje się blahą wobec kosztów,
jakie dyrekcja widocznie łoży na wspaniałą wysta-
wę. Nierównie prawdopodobniejszą jest niechęć ka-
żdej samodzielniejszej indywidualności do poddania
się rygorowi kierownictwa, które wszystkie usiło-
wania artystów do jednego sprowadza mianownika.

Krytyka żywo się spierała o definicję tego miano-
wnika; zdaje mi się jednak, że zarówno niesprawie-
dliwi byli ci, którzy go nazwali miernością, jak ci,
którzy w nim widzieli tylko despotyzm reżyserji, po-
święcającej wszystko dla materialnych efektów
mise-en scene.

Ostatecznie na każdej normalnie funkcjonującej
scenie, kierownik artystyczny, spiritus movens tea-
tru, tworzy sobie w wyobraźni idealny obraz tego
co ma przedstawić; idzie więc o to, o ile w nim po-
zwoli pojedynczemu artyście dawać własne oświetle-
nie i wydobywać na wierzch jedne rysy kosztem
drugich.

U meiningeńców pozwala się na to bardzo powścią-
gliwie, bo nie ulega wątpliwości, że samodzielny
twórca talent, któremu dana jest zupełna folga,
wszystko ściągając tylko do siebie, robi się sam środ-
kiem olśniewającym ogniskiem w całości i tym
sposobem nasuwa jej harmonję, resztę obrazu po-
grążając w cieniu.

Nie naturalniejszego nad protest takich indywi-
dualności, ale też nie naturalniejszego nad wyma-
ganie takiego jak meiningeński dyrektora, która

pod pozorem, że najlepszy ten rzeczoznawca stosunków pogranicznych w Afganistanie potrzebnym będzie w samym Londynie podczas układów o granicę. Jenerał Lumsden czując, że powołanie jego z nad Kuszka rad Tamizę jest nowem tylko ustępstwem p. Gladstone'a względem Rosji, podaje się do dymisji. Miejsce jego zająć ma wedle czwartkowego oświadczenia lorda Fitzmaurice w izbie gmin pułkownik Ridgeway. Eskorta jenerała Lumsdena, złożona początkowo z tysiąca, a potem wskutek protestu Rosji, z pięciuset żołnierzy angielskich, uda się naturalnie poprzedzić do domu. I w ten sposób — *finita la commedia*... Jakże często kronikarzowi politycznych wydarzeń współczesnej doby nasuwa się pod pióro *difficile est satyram non scribere*...

Öltnische Ztg podaje rzut oka na obecne usposobienie w Petersburgu i panujący tam ruch w sferach dyplomatycznych i towarzyskich, który ma bezpośredni związek z załatwianym obecnie zatargiem angielsko-rosyjskim. Charakterystykę tę kreśli nacowny świadek jak następuje:

„W poselstwie panuje czynność nader ożywiona. Nigdy jeszcze nie widziano tylu dyplomatów wchodzących i wychodzących z biur departamentu dla spraw zagranicznych. Prawie codziennie wyjeżdżają kurierzy za granicę i przybywają ztamtąd. Codziennie w godzinach popołudniowych widziany jest angielski poseł, sir Edward Thornton, w drodze do p. Giersa. Gdy się widzi tego podeszłego w latach m. za o białych włosach, o pochylonej postawie, zawsze przyspieszonym krokiem idącego, trudno przypuścić, że to człowiek, który dźwiga na swoich barkach ciężar odpowiedzialności za ewentualną wojnę europejską. Sir E. Thornton podobniejszy jest z postawy i charakteru raczej do jakiego pastora wiejskiego, niż do dyplomaty na tak ważnem stanowisku. Gdyby to od niego tylko zależało, pokój byłby zapewniony. Poprzednik jego na tym urzędzie, obecny wicekról Indji, lord Dufferin, inaczej się przedstawiał. Był to człowiek światowy w całym znaczeniu tego słowa. Bez niego i nadobnej jego małżonki nie obeszł się żaden bal w wyższej sferze towarzystwa i było rzeczą powszechnie wiadomą, że ani lord, ani lady nie opuścili nigdy żadnego tańca. Wielokrotnie wyrażał lord sympatje swoje dla Petersburga i Rosji, a obecnie jest największym przeciwnikiem Rosji, zawiera przymierze z emirem Afganistanu i oświadcza, że zrezygnuje ze swego stanowiska, jeżeli Anglja uczyni jeszcze choćby jedno ustępstwo Rosji.

„Wracamy jednak do bieżącej chwili i E. Thorntona. Dziwne w swoim rodzaju jest stanowisko reprezentanta mocarstwa w stolicy kraju, któremu za kilka dni mógłby zmaszonym być wypowiedzieć wojnę. Cały świat tutejszy zwraca na niego uwagę, a przechodząc ulicą, sam słyszeć może, iż jest przedmiotem rozmów. W stosunkach jednak towarzyskich witają go wszędzie jaknajprzejmiej. Tak było i na jednym z balów, który dawał poseł francuski. Nigdy nie otaczały Thorntona tak liczne grupy, złożone z wysokich dygnitarzy, i nigdy córki jego nie były tak rozrywane podczas kotyljona.”

Br. Z.

W interesie obciążonych nieruchomości.

Wiadomo powszechnie, że instytucje kredytu hipotecznego, w razie zalegania dłużników w spłacie rat amortyzacyjnych, wystawiają zahipotekowane nieruchomości na sprzedaż publiczną.

W zasadzie przeciwko tej smutnej, lecz koniecznej ostateczności nie powiedzieć nie można. Banki i towarzystwa kredytowe nie mogą przecież narażać swojego bytu... dla bankrutów lub dłużników nieterminowych, niesolidnych, nie mogą wreszcie narażać dobra reszty, większości współtowarzyszonych dlatego, że w ich gronie znajdzie się 10—20 osób niewypłacalnych...

Ale prawo, dopuszczając tej „smutnej ostateczności”, za jaką uważana jest w opinii publicznej każda licytacja, stara się wszelkimi sposobami złagodzić jej następstwa, a nawet jej samej zapobiedz. W tym celu prawo zastrzega odpowiednie prolongaty terminu licytacyjnego, towarzystwa zaś zobowiązują do urządzania licytacji w taki sposób, iżby wypadła o ile można najpomyślniej dla niewypłacalnego dłużnika.

Obowiązkiem towarzystw, które służą interesom nie jednostek, lecz ogółu, którym nie wolno kierować się drobnostkowami, niskimi sympatjami i antypatjami, jest przede wszystkim starać się o nadanie terminom licytacji takiego rozgłosu, ażeby na miejscu przetargu ściągnąć jaknajwiększą liczbę kupujących, ażeby sprzedać zadłużoną własność, o ile można jaknajkorzystniej dla dłużnika, który, jeżeli dopuścił do „ostateczności”, to bezwzględnie uczynił to pod przymusem swojego położenia finansowego. W wypadkach licytacji obowiązkiem towarzystw jest bronić dłużnika zagrożonego utratą mienia.

Wywiązując się z tego zadania, instytucje zagraniczne nie szczędzą ani trudu ani kosztów, byleby na plac licytacji ściągnąć jaknajwiększą liczbę wzniołzawodników.

U nas dzieje się całkiem inaczej...

Nasze towarzystwa kredytowe, dbałe tylko o byt własny, swoich współtowarzyszonych, którzy nie są w stanie zapłacić w terminie raty amortyzacyjnej, traktują jako istoty skazane na zagładę i nie przedsiębiorzą żadnych starań, ażeby im dopomóc, ażeby choć licytację, jeżeli ta jest konieczna, dopełnić ogólnie i z względnym zyskiem dla dłużnika. Gdzież tam! licytacje odbywają się niemal w ukryciu, potajemnie prawie, ogłoszenia o ich terminie drukują się w pismach „sympatycznych”, uprzywilejowanych, do przetargu staje zaledwie jeden licytant, to też nie dziwnego, iż sprzedawany majątek dostaje się w ręce nabywcy za bezcen, iż wystarcza dodać jednego rubla do ceny licytacyjnej, ażeby utrzymać się przy kupnie. Ile traci na tem zastęp dłużników, ile traci kraj cały — o to nie dbają nasze towarzystwa, a gdy na zebraniach ogólnych odezwie się jaki głos śmielszy, dopominając się praw zapoznawanych, wnet go zakrzyczą solidarnie działający członkowie zarządu. Ogół zaś milczy, bo i jakże tu wystąpić w obronie... niewypłacalnych. Niech giną!

I giną też ciągle i zginą już niejedni... Zyskują zaś na tem wszelkiego rodzaju spekulanci, nabywający majątki jedynie na to, ażeby z zyskiem li-

chwiariskim niebawem je odprzedać. Niez to razy zdarzyło się, że dom lub majątek ziemski, nabyty przez takiego spekulanta na licytacji za 25—30,000 rs., odprzedany został w kilka tygodni za 30—35,000 rs., ileż to razy licytacje towarzystw, jedynie skutkiem niedbalstwa ich prowadzenia i tajemniczości, zrujnowały dłużnika! Zaiste, niepodobna odmówić słuszności opinji, wprost oskarżającej nasze instytucje kredytowe o tolerowanie spekulacji, o lekceważenie bytu stowarzyszonych, zalegających w opłacie rat.

Na poparcie powyższych zarzutów dość rozejrzeć się w działalności egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

Według jego sprawozdań w r. 1880—81-ym w opłacie rat zalegało 49 majątków, Towarzystwo zaś sprzedało 4 nieruchomości, obciążone pożyczką 14,900 rs., za sumę 76,005 rs.

W r. 1881—82-im nie opłaciło rat w właściwym terminie 72 nieruchomości, zlicytowano zaś 8, obciążonych długiem Towarzystwa w ilości 89,200 rs., za sumę 296,847 rs.

W r. 1882—83-im wystawiono na sprzedaż za raty zaległe 151 nieruchomości miejskich, sprzedano zaś 15, obciążonych pożyczką 180,200 rs., za rs. 556,716.

Wreszcie w r. 1883—84-ym do licytacji pociągnięto 207 nieruchomości, sprzedano zaś 14, na których ciążyła pożyczka 159,100 rs., z licytacji zaś osiągnięto 454,725 rs.

Z powyższego okazuje się, iż liczba nieruchomości, zalegających w spłacie rat umorzenia, z roku na rok stale się powiększa: z 4-eh w r. 1880—81-ym podniosła się do 15-tu w r. 1882—83-im i do 14-tu w r. 1883—84-ym. Gdy przed czterema laty zlicytowano nieruchomości za sumę 76,005 rs., w roku 1883—84-ym za sumę przeszło sześć razy większą — 454,725 rs. Dalej, gdy w r. 1880—81-ym wystawione na sprzedaż nieruchomości dłużne były Towarzystwu tylko 14,900 rs., w r. 1883—84-m Towarzystwo poszukiwało w drodze publicznego przetargu należności wynoszącej już 159,100 rs.

Jest to wzrost bardzo szybki i wielce niepokojący...

Czy będzie on długotrwały lub może zmniejszać się znacznie?

Zanim odpowiemy na powyższe pytanie, wypada nam zwrócić uwagę na jeden szczegół. Towarzystwo sprzedaje przez licytację — w styczniu domy zalegające w opłacie raty kwietniowej roku poprzedniego, a w lipcu domy zalegające w ratie październikowej roku poprzedniego. Otóż dotąd zazwyczaj ratę kwietniową wnoszono regularnie i liczba nieruchomości, za tę ratę licytowanych, była niewielka. Przeciwnie z ratą październikową, gdyż ta powoduje je zawsze i liczniejsze i większe licytacje. Tak np. w styczniu r. 1881-go nie sprzedano ani jednej nieruchomości, w lipcu zaś 4; w styczniu 1882-go roku sprzedano tylko 1 dom za 24,000 rs., w lipcu zaś 7 domów za 272,847 rs.; w styczniu 1883-go r. wystawiono na sprzedaż 5 nieruchomości za 166,210 rs., w lipcu tegoż roku zlicytowano 10 domów za 390,506 rs., w roku 1884-ym w styczniu dopełniono sprzedaży 7 domów za 174,003 rs., w lipcu sprzedano wprawdzie także 7 nieruchomości, lecz za sumę

myśląc nie o solach, lecz o symfonji, potrzebuje nie koncertantów, ale zdolnych ripienistów.

Takich ripienisów posiada towarzystwo meiningenskie niewątpliwie; każdy artysta jest na swoim miejscu, każdy nie tylko rozumie co mówi i mówi to poprawnie, ale jest zawsze przejęty nastrojem sytuacji — co więcej — unosi się zapałem szczerem, którego źródło nie w ambicji osobistego powodzenia, ale w przeświadczeniu, że się przyczynia do wielkiego efektu całego ci.

Z aktorem tak usposobionym można zrobić więcej, aniżeli się zdawało; podtrzymywał go w tym nastroju całem otoczeniem, stworzyć naokoło niego wszystko co potęguje natężenie sytuacji, sprawić to, ażeby sytuacja sama z siebie mówiła zarazem do niego i do publiczności, przedstawić go we właściwym oświetleniu, a reszta przyjdzie sama, a taki aktor, ze średnią nawet zdolnością, wyda się tem czem się wydać powinien i będzie wystarczającym pośrednikiem między poetą a widzem.

W dostarczaniu takiego poparcia artystom, dyrekcja meiningenska jest prawdziwą mistrzynią.

To co aktora na scenie otacza, przenosi go tak samo jak publiczność w inne światy i równie jak jej każe mu zapominać o teatrze, o fikcji. Dekoracje, z których każda jest dziełem artystycznym, owocem studiów pendzla i archeologii, rekwiizyta odwzorowane z wiernością starożytną, kostjomy, które przywdziewając, artysta bierze zda się w siebie ducha minionych wieków, gniewy i uśmiechy natury odtworzone ze złudną doskonałością, tajemnicza gra światła i cieni podniecają w nim fantazję, malarskie efekta ugrupowania, rzeźbiarskie wszędzie linje

gestów i upozowania utrzymujące go w ciągłej atmosferze piękna — wszystko podnosi grającego w jego własnej wyobraźni i utrwała go w przeświadczeniu, że jest ważną częścią jednej poetyckiej całości.

Równie silnie, jeżeli niesilniej oddziaływa na aktora poczucie solidarności z każdym, kto tylko bierze udział w odtworzeniu wielkiego dzieła. Czuje on na każdym kroku, że wszyscy dążą z nim razem do jednego celu, a celem jest myśl poety i nie boli go tak owo sprowadzenie do jednego mianownika, bo ten mianownik to geniusz Szekspira, Szyllera, Goethego, to styl utworu, to jego nastrój i piękność, to duch dla którego pracuje zarówno aktor, jak dekorator, kostjumer, rekwiizytor, maszynista i illuminator, wszyscy począwszy od głównego bohatera aż do statysty.

Tak, do statysty — bo solidarność zachodzi tak daleko, że ogarnia i tego skromnego pracownika i wyznacza mu nawet niepoślednią rolę.

Jest to jedna z zasług sceny meiningenskiej, że tłumowi potrafiła nadać indywidualny charakter, że go wciągnęła do akcji, że go podniosła do godności artystycznego czynnika.

Lud meiningenów przestał być bezimienną masą komparsów, snujących się po scenie obojętnie, bezmyślnie, nie wiedzącą najczęściej o co rzecz idzie, co najwyżej przyniesioną przez patryjarchalną reżyserję do podnoszenia na komendę prawej lub lewej ręki; lud w teatrze meiningenskim wie gdzie jest, czem jest, co robi, dlaczego się cieszy, dlaczego oburza, rozumie sytuację, w której go stawia przebieg wypadków, dostraja się do niej, mówi, krzy-

czy, gestykuluje, snuje się swobodnie, a gdy mileczy, wyraża swoje uczucia grą niemą i scenę życiem zapełnia, słowem jest zbiorowym aktorem.

Trzeba go widzieć, jak pod wpływem jednego uczucia grzmi wspólnym gniewem lub wybuchem wspólną radością; trzeba go widzieć, jak pod działaniem różnych pobudek rozpryskuje się na charakterystyczne grupy, stanowiące jak gdyby rasy rasowe, stanowe i społeczne wielkiej ogólnej fizjognomji, trzeba go widzieć, gdy w pierwszym akcie wita Juliusza Cezara.

Zaden najkunsztowniejszy opis nie da wyobrażenia o mistrzostwie, z jakim reżyserja podpatrzywszy z natury psychologję tłumów, wprowadziła ją na scenę, jako dramatyczny pierwiastek.

Z tego wszystkiego tworzy się jedyna w swoim rodzaju całość, która może mieć swoje usterki i jaskrawości, ale je okupuje ogólnem zbiorowem wrażeniem, działającym na widza upajająco.

Jest to upojenie szlachetne i spokojne, rodzaj wypoczynku w atmosferze poezji i piękna orzeźwiającego wśród paroksyzmów nerwowej febrji, w której nas utrzymuje współczesny filistersko-buduarowy repertuar.

Na tych pobieżnych uwagach poprzestaję dzisiaj, zachowując sobie do dalszych przedstawień spostrzeżenia co do gry pojedynczych artystów, jak również ocenienie dodatnich i ujemnych stron samej zasady, na której teatr meiningenski oparł swój kierunek artystyczny.

W. B.

280,722 rs. Słowem licytacje lipcowe są zawsze wyższe.

Z tego śmiało wnosić możemy, iż w lipcu r. b. Towarzystwo zlicytuje znacznie więcej domów lub przynajmniej na wyższą sumę, niż w styczniu r. b. A ile sprzedano domów w styczniu r. b.? Więcej niż w odpowiednich terminach lat poprzednich.

W r. b. bowiem za przetrzymanie raty kwietniowej sprzedano już 8 nieruchomości, obciążonych pożyczką 85,700 rs., za 239,806 rs. Przyjmując najlepszy rezultat, wypadnie nam, iż w ciągu r. b. Towarzystwo zlicytuje 16—18 domów za 550,000—600,000 rs., czyli że przetargi, zarządzane przez Towarzystwo, osiągną złowrogiej zaiste cyfry pół miliona rubli, wyrażającej wartość zbankrutowanych nieruchomości miejskich.

Pół miliona rubli—to już suma, o bezpieczeństwo której trochę więcej powinno dbać Towarzystwo, niż jak dotąd, gdyby bowiem można ją było sprzedać choćby tylko o 1/5, część wyżej, otrzymamy poważną cyfrę 100,000 rs., stanowiących dziś czysty zysk spekulacji, czerpiącej całe źródło swojego istnienia w licytacjach, w odprzedaży korzystnie nabytych majątków. W obecnych warunkach, gdy przesilenie ekonomiczne zawisło nad krajem, gdy własność nieruchoma nie jest wolną od jego wpływów ujemnych, poruszona przez nas sprawa nabiera szczególnej wagi. Liczba domów wystawianych na sprzedaż bezwątpienia wzrastać będzie, czyż więc Towarzystwo nie pomyśli o bardziej korzystnym dla dłużników prowadzeniu licytacji? Wszakże choćby poczynienie odpowiednich ogłoszeń w kilku pismach nie narazi instytucji na przesadne koszty, zainteresowanym zaś odda prawdziwą przysługę.

W przeciwnym razie, gdy Towarzystwo trwać będzie w dotychczasowym lekceważeniu stowarzyszonych i koteryjności, częściej zapewne przytrafiać się będą rozgłosne wypadki sprzedaży domów niżej ich wartości szacunkowej.

Czy do tego dąży Towarzystwo nasze?

K. W.

SPOKOJNY JESTEM

Umilkły wichry, minęły burze,
Dokoła wszystko dziwnie rzeźwiące,
Ach, bo cenniejsze w życiu, w naturze—
Po burzy cisza, po nocy słońce,
Więc z konających wiatrów szelestem
Zaczynam wierzyć: spokojny jestem!

Więc kiedy powiew dopływa ciepły
Do mojej piersi szronami ścietej,
To na dąb patrzę, w burzach okrzepły,
Ani zmrożony, ani ugięty,
I mówię w grecką pogodę zbrojny:
Minęły burze... jestem spokojny...

Jestem spokojny... nie mnie nie boli,—
Nie chcę niczego, bo nie nie nęci,
Chwile rozkoszy, chwile niedoli
Rozbiło słońce w mgłach niepamięci,
I przed obliczem pani dostojnej
Przyrody—jestem cichy... spokojny...

Z zmysłowych szarów, co bezrozumnie
W świętej miłości stroilem wianki,
Coraz jaśniejszy zbliża się ku mnie
Nieskazitelną obraz kochanki,
Więc zmysłów burzy, krwi dzikiej wojny
Już się nie zlekne... jestem spokojny...

Sława?... to piękna fatamorgana,
Blask, który orłów drzemiących budzi,
Ale niekażdy ma moc Tytana,
Niekażdy umie mówić do ludzi,
Więc bezpłodniemi gardzę porwy—
Spokojny jestem: jestem szczęśliwy...

Na niedościgłych gości wyżynach
Szczęście tych, którzy pną się do nieba,
Tu, w naszych wioskach, w naszych dolinach
Do szczęścia stokroć mniej nam potrzeba:
Zdławiwszy zazdrość—zrobić zawęście
Z wiarą, z spokojem—oto i szczęście!

Więc, że na burzę, jak na pogodę,
Chcę stawić czoło jednako harde,
Że chcę okiełznać fantazję młode,
I obowiązki uświęcić twarde,
Że się nie imam Pegazu grzywy,
A sielskiej harfy—jestem szczęśliwy!

Józef Kuczyński.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

= Wkrótce, jak donosi *Now. wr.*, ma być ostatecznie rozstrzygnięta kwestja zaprowadzenia inspektorów podatkowych, mających rozciągać kontrolę nad pobieraniem podatków. Liczba wszystkich inspektorów dojdzie do 500. Urzędnicy ci zależeć będą od izb obrachunkowych i pobierać płacę po 1,500 rs. rocznie oraz dodatki na koszt podróży.

= Jeden z fabrykantów zapalek komunikuje nam pogłoskę otrzymaną w liście z Petersburga, że istnieje zamiar opodatkowania zapalek w formie banderoli na pudełkach. Wiadomość tę podajemy z wszelkiem zastrzeżeniem.

= Składka od ubezpieczenia zabudowań w Warszawie i na Pradze położonych za r. b. wniesiona być winna do kasy miejskiej przed dniem 13-ym b. m.

= Pewna właścicielka kolonji za rogatkami jezolitimi została pociągnięta do odpowiedzialności sądowej za podsukbywanie gęsi, co, jak wiadomo, stanowi udręczenie biednych ptaków i przez obowiązujące przepisy opieki nad zwierzętami surowo jest wzbronione.

= Z powodu licznych a zuchwałych kradzieży, dokonywanych za pomocą podrobionych kluczy, majstrowie ślusarze otrzymali polecenie, aby bez uprzedniego obejrzenia zamku nie ważyli się dorabiać kluczy na podstawie obśtalunków według odcisków na papierze, wosku lub mydle.

= W poniedziałek, dnia 11-go b. m. odbędą się w magistracie cztery licytacje na dzierżawę następujących posesyj: pod nrem 5172 od rs. 300 rocznie, pod nrem 1171h od rs. 1129 rocznie, pod nrem 1038h od rs. 760 rocznie i pod nrem 1161 od rs. 937 rocznie.

= Odbyta ponownie rewizja łodzi znalazła w zupełnym porządku łódki warszawskiej fabryki, a natomiast opieczetowała kilka łodzi jednego z prywatnych przedsiębiorców, uznając je za nieodpowiednie i niebezpieczne do przejażdżek po Wiśle.

= Administracja żeglugi parowej otrzymała wczoraj depezę z Krakowa o znacznym przyborze wód na Wiśle, spowodowanym przez deszcze w górach i topniejące tamże śniegi.

= Do Bielan podczas Zielonych Świątek kursować będzie 6 statków parowych p. Fajansa, z których dwa oświetlone będą lampami Edisona.

= Na reparację zabudowań oddziału mirowskiego straży ogniowej, wyasygnowała kasa miejska sumę 1,860 rs.

= Posiedzenie członków kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej odbędzie się nie 13-go lecz 14-go b. m.

= Komitet wystawy rolniczo-przemysłowej wy daje na cały czas wystawy bilety abonamentowe do łóż na cztery osoby po 30 rs. i na amfiteatr po 8 rs.

= Egzamina w szkole handlowej i w innych średnich zakładach naukowych prywatnych rozpoczną się w dniu 20-ym b. m.

= Jutro o godzinie 1-ej po południu w sali aktów uroczystych uniwersytetu warszawskiego odbędzie się doktrynacja lekarza Michała Wasilewa. Doktorand bronić będzie rozprawy pt. „Anomalie arteriae pudendae communis“.

= Z teatru i muzyki.

* Oryginalna komedjka w jednym akcie p. Władysława Łaczkowicza (pseudonim) pt. „Za przykładem“, ukaże się w nadchodzącą niedzielę pierwszy raz na scenie teatru Nowego.

* Teatr Rozmaitości daje w przyszłym tygodniu z udziałem Żółkiewskiego: „Drzemkę pana Prospera“, „Słomianego człowieka“, „Żydów“ i dawno niegranego „Starego jegomościa“.

* W repertuarze przyszłotygodniowym figurują następujące opery: „Straszny dwór“ Moniuszki, „Robert diabeł“ Meyerbeera i „Napój miłosny“ Donizettiego, z udziałem panny Szlezygierówny w partji Adiny.

* Meiningerzy dają w poniedziałek i wtorek trylogję Szyllera „Wallenstein“.

Rolę tytułową odegra p. Hilmar Knorr.

* Friebe“ Zalewskiego zjeździe na pewien czas z repertuaru z powodu nieobecności p. Ładnowskiego, który udał się w dniu dzisiejszym na gościnne występy do Lwowa.

* W „Werblu domowym“ Gregorowicza debiutować będzie w przyszłym tygodniu w teatrze Nowym pan Staszewski, młody pracownik scen prowincjonalnych.

* Panna Elly Russel przybywa w pierwszych

dniah czerwca r. b. na szereg gościnnych występów do Warszawy.

* O uzyskanie występów gościnnych w operetce ubiega się pani Bockay, śpiewaczka operetkowa sceny lwowskiej.

= Przedstawienie dramatyczno-magiczne.

W dniu wczorajszym o godzinie 1-ej z południa w teatrze Nowym przy ulicy Królewskiej odbyło się przedstawienie, złożone z „Pomyłki pana Lambineta“ i sztuk magiczno-spirytystycznych oraz produkcji fizjonomicznych magika p. Faustyniego-Dutkiewicza.

Dla zachęcenia publiczności, ceny biletów były zmniejszone o połowę.

Nie wiele to wszakże pomogło.

= Z teatryku dobroczynności.

W dniu onegdajszym teatrzyk Towarzystwa dobroczynności zakończył sezon przedstawieniem amatorskiem.

„Dzieciaki“ L. Świdorskiego, „Rocznica ślubu“ F. Lanciego i „Mał pieszczony“, złożyły się na wcale ponętną całość.

Patrząc na grę pp. Piramowicza, Bukatego i Wilczyńskiego żalowałoby się, iż Towarzystwo dla niezależnych od siebie przyczyn tak rzadko zapoznaje publiczność z pięknymi talentami amatorów.

Panie Krajewska, Rożniecka i Trapszo godnie zawiązały węzły sezonowego wianuska.

W „Męzu pieszczonym“ p. Wł. Szymanowski grał wybornie, a wtórzyła mu pani Justyna Rappaport. Publiczność szczerze zapelniała widownię.

= Dolina Szwajcarska.

Pomimo niepewnej pogody, na wczorajszym koncercie Laubego w ogrodzie doliny było pełno.

Dziś dla prawdziwych miłośników muzyki prawdziwa uczta—Laube bowiem gra jedną z najpiękniejszych symfonij Beethowena.

Potrzebaż do tego słów zachęty?

= Kolekcja obrazów.

Jeden z mieszkańców tutejszych nabył małą lecz bardzo dobrą galerję obrazów po burmistrzu ze Sorau, Schürdingu.

Są to płótna mistrzów niemieckich z XVIII-go wieku.

Zbiór nabyto podobno w celach odprzedaży.

W każdym razie, chociaż na krótko, ujrzymy go w Warszawie.

= Regaty.

Towarzystwo wioślarskie urządza tegoroczne wyścigi wodne dnia 21-go czerwca, w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu.

Prawdopodobnym terenem będzie przestrzeń od cytadeli, a względnie od nowego mostu do przystani Towarzystwa wioślarskiego.

Wszystkich biegów ma być siedm, a mianowicie:

- 1) bieg parówek szerokich, które przepłyną przestrzeń 2000 metrów;
- 2) półbąków czterowiosłowych, odległość 3000 metrów;
- 3) kajaków, odległość 2000 metrów;
- 4) gigów sześciowiosłowych, odległość 3000 metrów;
- 5) parówek wąskich, odległość 2000 metrów;
- 6) gigów ośmiowiosłowych, odległość 3000 metrów;
- 7) bąków czterowiosłowych z Yacht-klubem, odległość 3000 metrów.

Nagrodą dla pierwszych sześciu biegów będą dla zwycięzców medale srebrne; w biegu siódmym Towarzystwo wioślarskie ma bronić wygranego w zeszłym roku pucharu srebrnego, a prócz tego zwycięska osada otrzyma po srebrnym medalu.

Pragnący przyjąć udział w wyścigach składać mogą deklaracje do dnia 20-go b. m., przyczem wnoszą składki po 3 rs.

Trenowaniem biorących udział w regatach wioślarzy zajmie się na cztery tygodnie przed terminem wyścigów umyślnie sprowadzony trener.

Do regat tych mogą się zapisywać jedynie członkowie, którzy już w latach zeszłych przyjmowali udział w wyścigach wodnych.

= Wycieczki botaniczne.

Z przyjemnością zaznaczamy, że wycieczki botaniczne, które z powodu braku środków miały już nie przyjść do skutku, odbędą się i w r. b. dzięki staraniom redakcji *Wszechświata* i poparciu kasy imienia Mianowskiego.

Według informacji nam udzielonych, prof. Majchrowski wyjedzie do powiatu mławskiego, p. Eismond do powiatu rypińskiego i wreszcie p. Drümmer w augustowskie.

Rezultat badań flory polskiej, ułożony systematycznie według wskazówek wiedzy, drukowany będzie w „Pamiętniku fizjograficznym w r. 1884-tym.

= Majówka.

W drugiej połowie bieżącego miesiąca grono

członków Towarzystwa muzycznego urzędu zamiejską wycieczkę.

Będzie to druga majówka na tle artystycznym — jedną urządzają już od lat wielu synowie Apollina, malarze — obecnie występują dzieci Euterpy.

Podobno program ma być urozmaicony intermezami muzycznymi.

Na wycieczkę, która odbędzie się wspólnym kosztem, zapisywać się można w kancelarii Towarzystwa.

= Na Saską Kępe.

Administracja żeglugi parowej p. Fajansa rozpoczęła od dnia jutrzejszego, w niedzielę i święta, wyprowadzać statki parowe na Saską Kępe.

Oplata za przejazd została obniżoną i pobierana będzie oddzielnie w każdą stronę.

Wiadomość o staniu biletów za przejazd na Saską Kępe niemiło dotknęła przewoźników, którzy dotychczas mieli monopol przewozu.

= Neofita.

Jeden z wykształconych tutejszych prawników przeszedł w dniu wczorajszym na łono kościoła katolickiego.

W zasadach wiary kształcił nawróconego znany kapłan-kaznodzieja.

= Dla pływaków.

Po sklepach ukazały się kauczukowe kaftany.

Mają one ułatwiać pływanie osobom ze sztuką tą nieobznajmionym.

= Niebezpieczna oszczędność.

W następstwie wprowadzenia ustawy stempowej wiele osób, zwłaszcza ze stanu włościańskiego, tranzakcje odbywa na drodze prywatnej.

Rezultatem tego obchodzenia porządku sądowego jest niemożność przepisania tytułów i poszukiwania waluty lub wprowadzenia w posiadanie.

Wszystkich szkół, mogących ztąd wyniknąć dla stron samych, wymienić niepodobna.

W interesie ogółu przestrzegamy tych, co wchodzi w podobne stosunki, że podobne oszczędności na stemplu mogą za sobą pociągnąć później straty bez porównania dotkliwsze.

= Cztery pokolenia solenizantów.

W jednym ze znajomych nam domów, obchodzono dnia wczorajszego potrójną solenizację, dziada syna i wnuka.

Prawnukowi, który w chwili tak uroczystej na świat przyszedł, postanowiono także dać imię Stanisław.

= Nieludzka zemsta.

Pan *, zapalony zwolennik i zbieracz obrazów posiada galerję, złożoną z kilkudziesięciu dzieł pierwszorzędnej wartości.

W dniu onegdajszym p. *, po odwiezieniu rodziny na letnie mieszkanie, powrócił do domu i... nie miał z zaskoczenia i umartwienia.

Oto niewiadoma ręka, korzystając z nieobecności gospodarza i niedbalstwa służby, wtargnęła do mieszkania, aby dokonać spustoszenia na obrazach...

Kilkanaście najpiękniejszych płócien pokrajała jakas wandaliska ręka.

Pan * sędzi, że to jest dzieło zemsty.

Poszukiwania sprawy dotąd nie wydały żadnych rezultatów.

= Na nowy sposób.

W dniu wczorajszym na wielu krzakach w ogrodzie botanicznym publiczność znajdowała przypięte kartki, w których „Antoni K.” zamieszkali przy ulicy Twardej N... uprasza miłosierne osoby o odwiedzenie go i wsparcie.

Nowy to sposób zwracania uwagi miłosierdzia publicznego.

Postępujemy...

= Ostrożnie z bronią palną.

W dniu wczorajszym p. *, oglądając nowy rewolwer, nieostrożnym pociągnięciem za cyngiel spowodował wystrzał.

Kula przeszła tuż nad głową żony, która właśnie przechodziła przez pokój.

Nerwowa kobieta z przestachu padła na ziemię i zemdlą.

W parę godzin później powiła nieżywe dziecko.

Stan zdrowia pani * jest niebezpieczny.

= Otrucie.

W dniu onegdajszym dzierżawca folwarku B. za Wisłą p. I., wróciwszy zziębnięty po całonocnej podróży do domu, wypił kieliszek wódki, po którym porwały go zaraz gwałtowne bóle.

Wezwany w kilka godzin później lekarz stwierdził otrucie arsenikiem.

Stan zdrowia p. I., pomimo energicznego ratunku, jest niebezpieczny.

Dawka trucizny była bardzo silna.

Podejrzenie otrucia padło na lokaja Wincentego S., który wódkę panu podawał.

Lokaj ów, żonaty, podejrzewał ciągle swoją żonę o romans z p. I.

Aresztowany zaprzeczał wszystkiemu, lecz w zeznaniach się plątał.

= Kradzież czy zguba?

W dniu wczorajszym kupiec C., po przejechaniu tramwajem od dworca kolei terespońskiej na Krakowskie-Przedmieście, przerażony spostrzegł brak pugłaresu, w którym było 320 rs. gotowizną i kilkanaście weskli.

Poszkodowany sam nie wie, czy pugłares uronił, czy też został okradziony przez zuchwałego złodzieja.

= Kradzieże.

Przy ulicy Góskiej pod nrem 31-ym z mieszkania p. M. P., otworzonego wytrychami, skradziono dwa srebrne lichtarze i t. p. drobniaki, na sumę rs. 120; przy ulicy Mostowej pod nrem 28-ym z mieszkania Abrama R., otworzonego wytrychami, skradziono garderobę i różne drobniaki, na sumę rs. 125; przy ulicy Nowy-Swiat pod nrem 36-ym z mieszkania p. A. W., do którego rzeźmieszek dobrał się za pomocą otworzonego lufelika, skradziono garderobę i różne drobniaki, na sumę rs. 106; panu N. skradziono w tramwaju, czy też sam uronił z bochej kieszonki pała portmonetkę, w której znajdowało się rs. 40, list likwidacyjny na rs. 100 i różne ważne notatki.

Oprócz tego spełniono 6 pomniejszych kradzieży na ogólną sumę rs. 302.

= Przez lufelik.

Do mieszkania p. A. U., zamieszkałego przy placu Wackerkim pod nrem 7-ym, przez lufelik od ogrodu, dobrali się nocy dzisiejszej nieznani rzeźmieszkowie, którzy spłoszeni na robocię, uciekli również przez lufelik, unosząc z sobą jednak 12 tyłek, 12 noży, i tyleż widełek srebrnych.

= Smutny wypadek.

Na Nowej Pradze duży brytan przewrócił 4-letniego chłopczyka, któremu odgryzł literalnie lewy policzek.

Rana spowodowana fatalnem ukąszeniem jest niebezpieczna.

Właściciela psa pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Nagła śmierć.

Zamieszkały przy ulicy Leszno pod nrem 19-ym Boruch Hejmu, liczący 73 lat wieku, przechodząc przez ulicę Solną, zachorował nagle.

Podniesiony w stanie nieprzytomnym, odwieziony został do szpitala św. Ducha, gdzie wkrótce życie zakończył.

Przyczyną nagłej śmierci była wada serca.

= Zabójstwo.

W dniu wczorajszym na prawy brzeg Wisły za drugim mostem, woda wyrzuciła zwłoki nieznajomego człowieka, który prawdopodobnie padł ofiarą morderstwa, na bowiem głowę mocno zranioną, jakby od uderzenia kamieniem.

Zwłoki denata zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Wypadki. Na Saskiej Kępie przy odbijaniu czołna wpadło trzech pijanych ludzi do wody, lecz ich szczęśliwie wyratowano. — Na Marszałkowskiej upadł idący z ciężarem Wojciech D. i uległ złamaniu kości pachowej. — Barbara S., włościanka, spadła z wozu i niebezpiecznie zraniła się w głowę o kamień.

— Złożono w redakcji Kurjera Warszawskiego.

— W dniu dzisiejszym, jako w czwartą rocznicę śmierci syna i brata naszego s. p. Kazimierza J., zmarłego w Gembloux w Belgii, strapieni rodzice i brat składają rs. 25, na wpis dla niezaangażowanych uczniów gimnazjalnych.

Nekrologja.

† S. p. Leon Zieliński, w dniu 7-ym maja r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 50. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy szpitala św. Ducha, przy ulicy Elektoralnej w niedzielę, to jest dnia 10-go maja, o godzinie 1-iej z południa, na które pozostała siostra uprzejmie zaprasza. —1697

† S. p. Jadwiga z Filipieckich Kobylńska, żona urzędnika, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 8-go maja 1885 roku, przeżywszy lat 22. Pozostały w głębokim smutku mąż wraz z synkiem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 11-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-aj zrana w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 6-iej po południu na cmentarz powązkowski. —1698

† S. p. Filip Koszczak-Drac, b. urzędnik pocztamtu warszawskiego, przeżywszy lat 64, opatrzony św. sakramentami, w dniu 6-m maja r. b., przenosił się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 10-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie 11-aj zrana z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1684—

† S. p. Józefa Gadamowska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 7-m maja 1885 r. we wsi Smoczewie gub. płockiej powiecie płockim. Pochowanie zwłok w grobie rodzinnym w tejże wsi, nastąpi dnia 10-go maja, to jest w niedzielę, o godzinie 5-aj po południu. Nabożeństwo żałobne za spójk jej duszy odbędzie się dnia 11-go b. m. w kościele parafjalnym we wsi Chociszewie, o godzinie 11-aj zrana, na które to żałobne obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1687

† W poniedziałek, tj. dnia 11-go maja r. b., odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9-aj rano, jako w 19-tą rocznicę śmierci s. p. Tomasza Mizgalskiego, jeometry rządowego. Wszystkich żyjących proszę o westchnienie. —1688

† W dniu 11-ym maja, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Janiny Grosickiej, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-aj zrana, za spójk jej duszy, na które streskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—1677

† W niedzielę, to jest dnia 10-go b. m., jako w wigilię drugiej smutnej rocznicy zgonu s. p. Józefa Bertel, b. buchaltera drogi żelaznej warszawsko-terespońskiej odbędzie się za spójk jego duszy nabożeństwo, o godzinie 9-aj rano w kościele na Powązkach. —1685—

† W dniu 11-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-aj zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się żałobna wotywa za duszę s. p. Stanisława Gottowta, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1679

Z Cesarstwa.

Dyplomatyczną wojnę, jaka od chwili krwawego starcia nad Kuszkiem toczyła się między gabinetami petersburskim a londyńskim, utrzymując w twózliwym oczekiwaniu całą Europę, obawiającą się o poważne zakłócenie powszechnego pokoju, można dziś uważać za skończoną. Tak przynajmniej wnosić należy z tonu gazet rosyjskich, które jednomyślnie konstatają fakt, że w gabinecie Gladstone'a chłodna rozważa odniosła stanowcze zwycięstwo nad popędami zadrażnionej miłości własnej i dumy narodowej. *Petersburskija wiadomości* winszują Europie pokoju, któremu nateraz nie już nie grozi, gdyż konflikt anglo-rosyjski przechodzi już do archiwów dziejowych. I za jakąż to cenę osiągnęła dyplomacja rosyjska ten pomyślny rezultat, pyta się pomieniony dziennik, streszczając cały przebieg rokowań, jakie ostatnimi czasy toczyły się między Londynem a Petersburgiem. Ze strony Rosji wystarczył cień ustępstwa, kiedy tymczasem Anglja po kolei odrzekała się wszystkich przez siebie stawianych żądań, na które gabinet petersburski stale dawał odmowne odpowiedzi. Nareszcie „nie widząc wyjścia, rząd angielski (słowa petersburskiego organu) odniósł się do nas z prośbą o usunięcie przeszkody do porozumienia się, mieszcząc się w incydent *Pendżdeh*, przez oddanie pod uznanie „przejazdnego monarchy” orzeczenia, kto z dwóch, Komarow czy też Lumsden fałszywie zrozumiał udzielone mu instrukcje, przyzwoliliśmy na rozstrzygnięcie „smutnego (z anglo-afgańskiego punktu widzenia) wypadku” przez pośrednictwo trzeciej osoby z tem wszelako zastrzeżeniem, aby rozpatrywanie tej dyscyplinarnej kwestji nie stanowiło zawady do natychmiastowego przystąpienia do układów o granicę na podstawie faktów dokonanych, które urzeczywistniły zasady pierwotnie proponowanego rosyjskiego programu.”

W innem znów miejscu tegoż samego artykułu *Petersburskich wiadomości* czytamy: „Nie będą wstydzili się ustępstwa jeżeli będzie sprawiedliwym—powiedział p. Gladstone—a zwycięzcy należało okazać tyle wspaniałomyślności, ażeby nie karać zwyciężonego za chęć zmiany wawozów kaudyńskich w zamaskowany odwrót.”

Podpułkownik Zakrzewski, przysłany do Petersburga z raportami Jon Komarowa, przywiózł ze sobą, jak donosi *Journal de St.-Petersbourg*, dwa sztandary afgańskie, wzięte w bitwie pod Dasz-Kenri.

Z Konstantynopola donoszą *Petersburskim wiadomościom*, że rząd ottomański zamówił w pewnej kompanji francuskiej dwanaście łodzi torpedowych o sile 450 koni. Łodzie te miały być dostawione jeszcze przed końcem kwietnia. Przeznaczaniem ich miała być obrona przejścia przez Dardanelle.

Noworosyjski Telegraf donosi, że zgromadzenie deputatów szlacheckich w Chersoniu otrzymało od szlachty wszystkich powiatów gubernji dziękczynne adresy za nieprzyjęcie w roku zeszłym do zgromadzenia szlacheckiego starożakonnych: Margulies, Silbersteina i Bernsteina.

Nowoje wremja zamieszcza korespondencję znanego swego współpracownika p. Molczanowa, który zdaje sprawę ze swojej rozmowy z posłem rosyjskim w Konstantynopolu. Dziennik wyraża wielkie zdziwienie z powodu, że p. Nelidow nie odbiera żadnych wiadomości nie tylko z Indji, ale nawet i z Egiptu. „Szczegół podane przez naszego korespondenta o Dardanellach są niemiernie ciekawe. Okazuje się, że nie ma najmniejszej potrzeby forsować przejścia przez cieśninę. Ciekawa rzecz byłaby wiedzieć, jak stoja rzeczy z Bosforem? Czasami wytwarzają się „straszne” wyobrażenia o rzeczach w gruncie nie nie wartych, wyobrażenia te przyjmują się tak silnie, że wierzy się w nie więcej niż w dogmata religijne.”

Taż sama gazeta przynosi wiadomość z Kronsztadu o przygotowywaniu poczynionych na flocie w przewidywaniu możliwości rozpoczęcia kroków wojennych. Jak tylko otworzy się żegluga, łodzie torpedowe znajdujące się nateraz około Petersburga, mają udać się do Kronsztadu, gdzie cała ta bardzo liczna flotylla będzie podzielona na kilka oddzielnych samodzielnich oddziałów. Łodziami mają komenderować oficerowie ochotnicy, którzy dobrowolnie chcą przyjąć tę niebezpieczną i odpowiedzialną służbę.

Liczba takich ochotników dotąd już o wiele przewyższa istotną potrzebę. Z Rewla donoszą, że krzyżowice „Afryka“, pozostający pod komendą kapitana Dubasowa, opuścił port, w którym przepędził zimę i w dniu 22-im kwietnia popłynął do Morzund, wioząc na swoim pokładzie naczelnika garnizonu rewelskiego jen. Glinojckiego. Ten ostatni miał zlecenie obejrzenia dokładnie Morzundu i wybrania stosownych pozycji na budowę fortyfikacji nadbrzeżnych, a to dla niedopuszczenia tam statków nieprzyjacielskich, któreby chciały zająć tę miejscowość, stanowiącą dogodną podstawę do dalszych działań zaczepnych na morzu Bałtyckim i w zatoce fińskiej.

Z ostatniej chwili

Wszystkie pisma zagraniczne potwierdzają dziś zgodnie zapowiedź zjazdu monarchów w Ischlu pod czas lata. Ministrowie księża Bismark, p. Giers i hr. Kalnoky mają towarzyszyć swoim monarchom.

Robotnik bez zajęcia, który w środę cisnął kamieniem w okno pałacu cesarskiego w Berlinie, nazywa się Michał Grigoleites i pochodzi z Bikenau w Prusach Wschodnich. Wykonał on swój „zamach“, aby znaleźć utrzymanie w więzieniu.

Daily News dowiadują się, iż rząd rosyjski miał oświadczyć, że niema zamiaru ani obecnie ani później zajmować Heratu.

Projekt traktatu niemiecko-rosyjskiego o wydawaniu przestępców, który dnia 7-go b. m. przedłożony został parlamentowi niemieckiemu do zatwierdzenia, zaopatrzony został motywami. Traktat uzasadniony jest sąsiedzkimi stosunkami i węzłami przyjaźni. Nie odpowiada to ani stosunkom sąsiedzkim ani niemieckiemu poczuciu prawa, aby sprawca ciężkiej zbrodni lub przekroczenia przed wyrokiem sądu krajowego osłanianym był przez sądy drugiego państwa. Postawienie na jednej linii przestępców politycznych ze zwyczajnymi motywowanymi jest w ten sposób, iż przysługę należy przestępcom politycznym w dobie przesileni wewnętrznych i wojen zwyczajnych, gdzie wina nie da się dokładnie określić, nie może stosowanym być do mordów i gwałtów anarchicznych.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“

(Otrzymane wczoraj.)

Berlin 8-go maja. — Parlament niemiecki przyjął wczoraj w trzecim czytaniu projekt procentualnego podatku giełdowego.

Paryż 8-go maja. — Rozeszły się alarmujące pogłoski, jakoby w El Biben, o dwa dni drogi od Tripolis, znaczne oddziały wojsk francuskich stanęły obozem.

Londyn 8-go maja. — Lord Dufferin podał się do dymisji. Rząd odmawia udzielenia takowej ze względu na przygnębiające wrażenie, jakieby takowa wywarła na umysły.

(Agencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

Berlin 8-go maja. — Wczoraj do parlamentu wniesiony został projekt rosyjsko-niemieckiego układu o wydawaniu przestępców.

Paryż 8-go maja. — Izba deputowanych uchwiliła kredyt 60 milionów fr. na połączenie Francji z Tonkinem za pomocą telegrafu podmorskiego.

Londyn 8-go maja. — W izbie gmin oświadcza podsekretarz stanu lord Fitzmaurice: Na czele angielskiej komisji delimitacyjnej stanie pułkownik Ridgeway, któremu dodany będzie kapitan Yate z kilkoma oficerami. Co do przeznaczenia dotychczasowej eskorty wojskowej, jaką posiadał generał Lumsden, nie jeszcze nie postanowiono. Część takowej pozostanie w każdym razie przy pułkowniku Ridgeway. Gladstone oświadczył: Przybycie Lumsdena do Londynu było do życzenia, ponieważ główne punkta, odnoszące się do uregulowania granicy afgańskiej, ułożone zostaną w Londynie. Misja jen. Lumsdena w Afganistanie miała również na celu jedynie regulację szczegółową granicy. Dalsze rozprawy izby w sprawie afgańskiej odroczone zostały do wtorku.

Londyn 8-go maja. — *Daily News* donoszą, jakoby Rosja oświadczyła się z gotowością udzieli-

nia kategorycznego zapewnienia, że nie ma zamiaru zajmowania Heratu.

Londyn 8-go maja. — Bank angielski zniżył dyskonto z 3½ na 3%.

Petersburg 8-go maja. — *Prawit. wiestnik* pisze: „Raport o potyczce dnia 18-go marca pod Tasz-Kepri dowodzi, że ruch generała Komarowa, w celu wyparcia afgańczyków z lewego brzegu rzeki Kuszku, w nieczem nie sprzeciwiał się rozkazom ministerjum wojny, ponieważ generał otrzymał tylko instrukcję, ażeby nie zajmował oazy pendzdebskiej, dawniej już zajętej przez afgańczyków, dlatego też na jen. Komarowa nie może spaść choćby najmniejsza odpowiedzialność za potyczkę d. 30-go marca i dlatego przedmiotem nieporozumienia między rządami Najjaśniejszego Pana a wielkobrytańskim mogła tylko być kwestja, który z nich prawidłowiej rozumiał zawartą między nimi umowę co do powstrzymania posuwania się naprzód obudwóch stron do czasu rozstrzygnięcia kwestji rozgraniczenia, czyli innymi słowy, należało rozstrzygnąć, czy rozkazy, dane jen. Komarowowi, były zgodne z treścią pomienionych warunków, czyli też rząd rosyjski, jak utrzymuje gabinet londyński, powinien był polecić dowodzącemu rosyjskim oddziałem powstrzymać się w ogóle od natarcia na posterunki afgańskie, bez względu na to gdziekolwiekby stały od chwili utrzymania przezeń rozkazu powstrzymania ruchu naprzód. Żaden z dwóch rządów nie uznał za możliwe zrzec się swojego zapatrywania na tę kwestję, wskutek więc tego, tudzież dla usunięcia przeszkód do rozstrzygnięcia sprawy delimitacji uznanem zostało, że w razie gdyby się tego okazała potrzeba, niezgodność zapatrywań mogłaby być oddana pod roztrząsanie wybranego przez obiedwie strony umyślnego pośrednika, który też zarazem wskazałby sposób załatwienia zgodny z honorem i godnością obudwu rządów. Jednocześnie obydwa rządy zgodziły się na wznowienie układów o wykniesienie linii pogranicznej, na podstawie dawniej już postawionych propozycji, z tem zastrzeżeniem, aby główne punkta granicy były przedtem umówione między gabinetami, a bliższe oznaczenie linii granicznej na gruncie, oraz umieszczenie znaków granicznych było powierzone wyznaczonemu do tego z każdej strony uwierzytelnionym osobom. Dla ułatwienia robót delimitacyjnych posterunki będą ruchome; po przybyciu komisji na miejsce i w miarę wyznaczania kierunku linii granicznej, punkta na niej zajmować będą posterunki właściwych stron, na które też spada w następstwie obowiązek utrzymywania porządku i spokojności w nabytych przez nie terytorjach.“

Petersburg 8-go maja. — Z zeznań pułkownika Zakrzewskiego wnioskuje dzienniki tutejsze, iż jen. Komarow bezwarunkowo był zmuszonym do zaatakowania afgańczyków w d. 30-ym marca. Najmniejsza zwłoka spowodowałaby zgubne następstwa dla oddziału rosyjskiego.

Petersburg 8-go maja. — *Nowosti* wnioskuje z dzisiejszego komunikatu urzędowego w sprawie afgańskiej, że warunki rozwiązania pokojowego układają się coraz pomyślniej. Żądania Anglii i Rosji są obecnie tak szczegółowo objaśnione, że o dalszych zakłócaniach mowy już nie ma.

Petersburg 8-go maja. — Dzisiejszej nocy zmarła, kształcąca się w smolnym instytucie, córka księcia czarnogórskiego, księżniczka Marja. Poprzedniego dnia przybyła do Petersburga księżna czarnogórska w towarzystwie córki Milicy i czarnogórskiego ministra spraw wewnętrznych Bożydara Petrowicza Nugosza. Podczas postoju pociągu w Gatchynie, Najjaśniejsi Państwo odwiedzili księżnę w wagonie.

Petersburg 8-go maja. — *Nowoje wremja* donosi, że księżniczka czarnogórska Marja zmarła na tyfus.

Kronsztad 8-go maja. — Dziś otwiera się żegluga zagraniczna. Według wiarygodnych informacji, pogłoski o zamknięciu portu kupieckiego okazują się nieprawdopodobnymi, i żadnych podobnych rozkazów tu nie odbierano.

(Otrzymane dziś.)

Berlin 9-go maja. — Parlament zatwierdził projekt podatku giełdowego z poprawką, że weksle, wystawione w walucie zagranicznej i przypadające do wypłaty na rynkach zagranicznych, będą od opłaty zwolnione.

Londyn 9-go maja. — Northcote w izbie gmin oświadczył, że w poniedziałek opozycja oprze się a-sygnowaniu kredytu 11 milj. funtów i przedstawi izbie wnioszek niewydawania tej sumy do czasu wyjaśnienia na co będzie użyta.

Londyn 9-go maja. — Rozprawy nad kwestją afgańską zostały odroczone do wtorku. W izbie lordów podnoszoną była kwestja Dardanellów. Lord Salisbury oświadczył, że jego zastrzeżenie, zamieszczone w dokumentach traktatu berlińskiego, ma to praktyczne znaczenie, że jeżeli sultan zacznie działać pod naciskiem obcego państwa, to Anglja w takim razie nie będzie miała powodu powstrzymać się od przejścia przez cieśninę dardaneelską.

Rzym 9-go maja. — Wczoraj podczas dalszych rozpraw nad interpelacjami w sprawie kolonialnej polityki rządu prezes ministrów Depretis oświadczył imieniem gabinetu, że takowy przyjmuje solidarność z oświadczeniami, które złożył we środę Mancini. Rząd zgadza się na uchwalenie prostego przejścia do porządku dziennego. Wniosek ten przyjęty został 188 głosami przeciw 97. Cairoli i Derenzis wnosili wotum nieufności dla rządu, którego oświadczenia w nieczem nie objaśniły izby o rzeczywistych celach wyprawy afrykańskiej, ani o stosunku Włoch do Anglii lub Niemiec i Austrii.

Waszyngton 9-go maja. — Posłem Stanów Zjednoczonych w Petersburgu mianowany został mr Lothrop.

New-York 9-go maja. — Z Ottawy telegrafują, że wszyscy indjanie na zachód od Balfordu przygotowali się do wojny.

Petersburg 9-go maja. — *Journal de St.-Petersbourg* pisze, że twierdzenie lorda Salisbury w przedmiocie Dardanellów nie wytrzymuje krytyki, że nikt nie może ocenić, czy sultan działa pod naciskiem obcego mocarstwa lub nie. *Journal* powątpiewa, ażeby inne mocarstwa podpisane na traktacie zgodziły się na sposób zapatrywania lorda Salisbury.

Petersburg 9-go maja. — *Now. wr.* donosi, jakoby rząd zamierzał ustanowić samoistnego przedstawiciela dyplomatycznego w Kalkucie.

Petersburg 9-go maja. — Najjaśniejsi Państwo i członkowie Domu Cesarskiego byli wczoraj obecnymi w klasztorze „Smolna“ na żałobnym nabożeństwie za duszę księżniczki Marji czarnogórskiej. Najjaśniejsi Państwo złożyli na trumnie wieniec z róż białych. Zmarła księżniczka była córką chrześną Cesarza Aleksandra II-go. Dnia 29-go z. m. choroba jej przybrała groźny charakter zapalenia płuc, do którego ostatecznie przyłączył się tyfus kiszki, który spowodował śmierć.

Petersburg 9-go maja. — Najnowszy „Zbiór ustaw i rozporządzeń“ zawiera Najwyżej zatwierdzoną decyzją rady państwa, na mocy której nauczyciele i nauczycielki szkół elementarnych w Królestwie Polskim mają być mianowani bezpośrednio przez dyrekcję szkół. Językiem wykładowym tychże szkół ma być wyłącznie rosyjski, z wyjątkiem nauki religii obcych wyznań, tudzież nauki języka ojczystego uczniów.

Petersburg 9-go maja. — *Nowosti* donoszą o pogłosce podwyższenia akcyzy na wódkę produkowaną po dniu 25-ym maja. Zarazem projektowaną jest znaczna modyfikacja przepisów co do remanentu, a mianowicie: fabrykanci, którzy produkują wódkę w najwyższej normie, za pierwszy milion stopni będą korzystali z siedmiu procentów remanentu, za dalsze z pięciu procentów. *Birżewyja wiadomości* dowiadują się, iż rzeczony podwyższenie akcyzy przeszło już przez radę państwa i z dniem 15-ym maja wejdzie w życie.

dnia 9 go maja 1885-go roku.

D. HERSE.

RABKA.

Najsilniejsza solanka jodowo-bromowa w Galicji.

Oddalona o 8 mil czyli 60 kilometrów od Krakowa, posiada pięć źródeł analizowanych przez profesora d-ra Olszewskiego i s. p. Aleksandrowicza chemika, dostarczających dostateczną ilość wody na kąpiele i do picia. Zakład ma 24 murowanych i bardzo dobrze urządzonych łazienek z wannami metalowymi, stałą aptekę, sól jodową własnego wyrobu, jak również i wody mineralne zamiejscowe i lekarza w miejscu.

Pokoje są wygodne, jasne i należyte umeblowane, stała muzyka, sala na bale i koncerty, sala druga do czytania gazet i grania w karty, fortepian, cukiernia, pieczywo wyborowe, sklep z towarami, poczta i stacja telegraficzna, targi co 14 dni w miejscu, urządzone są także zimne kąpiele, tusze i gimnastyka.

Komunikacja bitym gościńcem z Krakowa w 10 lub koleją Transwersalną w 5 godzin, na miejsce; stacja kolejowa od Zakładu o 700 metrów oddalona, którą to przestrzeń pieszo lub furmanką, w pięciu minutach przebyć można.

WSKAZANIA. Wody Rabzańskie bardzo skuteczne w zółzach, wysypkach skórnych, blednicy, w wołach, w wypocinach po chorobach zapalnych, w chorobach chronicznych u kobiet, w nowotworach, w gościecu, w zakażeniach krwi, nieżytych, w gnuśnym trawieniu i t. p.

Wysokie położenie, świeże górskie i gęste powietrze, sprzyja chorym na nieżyty płuc, krtani, rozedmę płuc, niadokrewnym i osłabionym.

Sezon trwa od 1 Czerwca do 30 Września.

Wszelkich objaśnień co do mieszkań, rozsyłki wody i soli udzieli

Inspekcja Zakładu w Rabce.

1010

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1234 w Warszawie, od summy rs. 1178 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kассie vadium w ilości rs. 118 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 1234 w Warszawie, za sumę rs. . . . kop. . . . rocznie. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kассie miasta Warszawy vadium rs. 118 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1015

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów, w 4-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 4899.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kассie vadium w ilości rs. 490 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wzór, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w roku 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów, w 4-m oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za sumę rubli kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kассie m. Warszawy vadium rs. 490 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 991r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 11 $\frac{1}{2}$ w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej straży ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów od rs. 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w dniu licytacji naznaczonym do g. 11 $\frac{1}{2}$, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kассie vadium w ilości rs. 144 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzór, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej straży ogniowej, 160 sztuk lin, do wycierania kominów, po cenie . . . rs. za linę. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kассie m. Warszawy vadium 144 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1016

IWONICZ

Wody mineralne, jodowo-bromowe.

Stacja kolei Transwersalnej na miejscu. Przeszło 1,000 pokoi. Wyborna orkiestra pod kierunkiem Auber. Kilka restauracji, czytelnia. Sale: balowa i koncertowa, zakład fotograficzny i gimnastyczny. Apteka, telegraf, poczta.

Kąpiele znane ze swoich skutków w cierpieniach skroflicznych, syfilitycznych i skórnych, w chorobach kobiecych, zapaleniach stawów i cierpieniach kości. Zakład położony jest w najpiękniejszej okolicy Galicji.

Sezon zaczyna się od 20 Maja. 1618R

Instytut Szczepienia Ospy Ochronnej (Krowianki) D-ra Władysława Maczewskiego,

w Warszawie, przy ul. Nowo-Senatorskiej № 4.

Posiada, jak i lat poprzednich, zawsze świeżą limfę (Krowiankę). Szczepienie limfą odbywa się codziennie od 11 do 12 w południe. Szczepienie wprost z cieląt we Wtorki, od 10 do 12 w południe.—Cena rurki na 2 szczepienia rs. 1.

Flakonu „detritu,” na 30 szczepień, prywatnego do szczepienia w wojsku, szkołach itp., rs. 3.—Składowa w Apteczce p. H. Kucharzewskiego, Senatorska 11. 1196

Nowy tani aparacik stale działający

MEDAL ZŁOTY na Wystawie Powszechnej 1878 r.

MASZYNY NIEUSTANNE

DO WYRABIANIA NAPÓJ GAZOWYCH:

Wody Selcerskiej, Limonady, Wody sodowej, Win musujących, Piwa.

Jedynie które są wewnątrz posrebrzone



Syfony o wielkiej i małej tłoczni, trwałe i łatwe do czyszczenia.

J. HERMAN-LACHAPELLE

J. BOULET & Co, Successeurs, Inżynierowie Mechanicy

RUE BOINOD, 31-33 (Boulevard Ornano 4-6) w PARYZU.
SZCZEGÓŁOWE PROSPEKTA PRZYSYLAJĄ SIĘ FRANKO.

A. DEICHSEL.



Fabryka lin drucianych, konopnych, lin plecionych, żelaznych, kolczastych,

w Sielcach,

przy st. Sosnowice, stacji dr. z. W.W.

Wyrabia okrągłe i płaskie liny ze stali, z żelaza, z konopi, liny żelazne do wind, używane w kopalniach i na okrętach itp.—Specjalnie wyrabia liny transmissyjne, piorunochrony, siatki druciane wszelkiego gatunku, specjalność: drut kolczasty używany do grodzenia plotów. Nie rozciągające się pasy trybowe z konopi dla użytku fabrycznego. 961R

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia we wsi Kamionek na 2 wiorście od Warszawy, woda bieżąca i lasy na miejscu, również wszelkie warzywa, nabiał i produkty żywności. Wiadomość w Kantorze wynajmu powozów, plac Warecki 18. 1195



R. ZARZĄDZAJĄCY Majątkiem, 948 teoretycznie i praktycznie wykształcony, urodzony na Szlasku, wieku lat 41, mówiący po niemiecku i słowiańsku, gruntownie obeznany z rolnictwem, przemysłem rolnym, **rybołówstwem**; gwarantujący pomyślne rezultaty swego zarządu, posiadający wyborowe świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie Polskiem lub Cesarstwie Rosyjskiem ewentualnie za tanią. Nieużytki w większych gospodarstwach zamieniam na zakłady produkcyjne, dzięki mej szczególności rybołówstwa. Łaskawe oferty adresować uprasza pod lit. **A. G.**, do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 18.

NA RATY

Lustra sprzedaje

Fabryka Zwierciadeł i Ram
Maurycyego Silberberga

6 RYMARSKA 6
901R

Letnie Mieszkania

za rogatką Belwederską, wiorsta za Warszawą, w bok Marcelina, w Willi Sielce № 4 lit. L., są do wynajęcia po cenie przystępnej mieszkania: 4, 2, i pokoje, z kuchnią, werandą i ogródkiem. — Wiadomość: Długa № 6, Dom Zdrowia. 1190

FABRYKA Piór Strusich

i Fantazyjnych,
E. Gliwie,

Senatorska nr 20,

poleca najtaniej na sezon wiosenny:
Pióra strusie czarne i w modnych kolorach, fantazyjne, egretty, pta-ki, motyle, oraz wielki wybór Kwiatów paryzkich.

Mgazyńnym znaczne ustępstwa.

Pranie, farba i fryzowanie na sposób paryzki. 754R

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia przy m. Końska-Wola, 1 $\frac{1}{2}$ wiorsty szosą, od stacji kolei Nadwiślańskiej Nowo-Aleksandria; mogą być dane meble. Wiad. Nalewki № 4, u Zalewskiego w Intendenturze.

NIEPRZEMAKALNE

Plandeki i Płótno

odpowiednie na

werendy i namioty,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,
w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197



J. GOLINSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Przyjmują się konie do tresowania na stajni i w komis do sprzedania. 930R

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 11, 11 pokoi, kuchnia itd., ze zlewem, wodociągiem, dzwonkami elektr. i urządzeniem gazowym, (lokal może być podzielony). Wozownia i 2 stajnie; 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia itd. Pokój kawalerski. 1200

Tani MAGAZYN BLAWATNY

Wyrobow Krajowych i Zagranicznych
POD FIRMA
W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,
w Gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca na obecny sezon wielki wybór
towarów tak krajowych jak i zagra-
nicznych, i sprzedaje takowe jak zaw-
sze, po cenach bardzo niskich; a przez
to jest w możności konkurować z naj-
tańszymi źródłami, czego dowodem
poniżej umieszczony CENNIK:

Materiały w kratkę, łokieć po k. 15,
18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokiecie szerokości,
łokieć po kop. 45.
Materiały gładkie, łokieć po kop. 20,
25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć
po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szeroko-
ści, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szeroko-
ści, łokieć po kop. 60, 70,
80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45,
1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości
(w modnych kolo-
rach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokiecie szerokości, łok-
cieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokiecie szerok.
łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. sze-
rokości, łokieć po 90 kop. i
rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokiecie szerok., w modnych
kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpaca 2 łok. szerokości,
(w modnych ko-
lorach), łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokiecie szerokości, łokieć po
rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. sze-
rokości, łok-
cieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów
posiada Magazyn wielki wybór
w towarach czarnych. 679r

Jest do sprzedania

Zakład Blacharski

wraz z handlem naczyń kuchennych, lamp,
nafty itp., dobrze procentujący, w najruchli-
wszej części ulicy Marszałkowskiej. Wiadom.
Chmielna 33, mieszk. 21, u blacharza. 1213

Do wynajęcia

przy ulicy Instytutowej № 6 (nowy).
4 pokoje, przedpokój, kuchnia itd.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia itd., ze
zlewami i wodociągami. Wiadomość u
stróża lub w biurze właściciela (ulica
Miodowa № 11). 1199

Dystylarnia JULJANA FUCHS,

zawiadamia Szan. Publiczność, iż otworzyła
skład swoich wyrobów, przy ulicy Marszał-
kowskiej róg Złotej № 34. 1249

Przeszło 200 maszyn w użyciu.



Maszyny do czyszczenia miejsc ustępo-
wych. Wozy do wywózki nieczystości.
Najnowszy system ewakuacyjny
do bezwonnego wypróżniania jam klo-
acznych, buduje i dostarcza

Wm KNAUST w Wiedniu.

Ces. król. i uprzyw. fabryka maszyn.
Specjalność, Siłowni parowe, ręczne
siłowni, ogniowe, zupełne urządzenia
dla straży ogniowych; pompy wszelkie-
go rodzaju i wyroby metaliczne.

Katalog generalny bezpłatnie i franko.
Uwaga! To tylko maszyny do czy-
szczenia są prawdziwe, które bezpo-
średnio w fabryce są zamówione. 916R

W dobrach Stara-Wieś, hr. Kazimierza Krasińskiego, gub. Siedlecka,
pow. Węgrowski, jest do nabycia za nader przystępną cenę wielka ilość

Flanc 2-letnich Ananasów,

krzewów kameliowych, oraz roślin cieplarniowych.—Wiadomość u ogo-
rznika miejscowego. Adres: Łochów, (koleją Petersburską), do majątku
Stara-Wieś. 1226

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES



Firma założona w 1826 roku.

Medal złoty na wystawie powszechnej Paryskiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza i najpewniejsza i jedyna
nieškodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

ZAWIADOMIENIE

Magazyn Ciotowych Ubiorów Męzkich

J. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klientów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon

gotowe ubiory męskie po niepraktykowanie tanich cenach.

Wszelkie obstarunki ze swoich materiałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.

678r

J. Krassa.

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

UZNANY PRZEZ AKADEMIA MEDYCZNĄ PARYŻKĄ

POUDRE DE ROGÉ.

Żaden proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku i nie
działa z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Pa-
ryskich dowodzą, że skutki jego są niezmiennie.

Mając PROSZEK ROGÉ, każdy sam może so-
bie przygotować napój przeczyszczający i za-
razem orzeźwiający, konserwuje się on dłu-
go i transportuje się łatwo.

Prawdziwy PROSZEK ROGÉ sprzedaje się
w fiakonach obwiniętych w papier oranżowy
z podpisem wynalazcy i znakiem
przy mniejszym zamieszczonym.



SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruo-
wane są z najlepszego

materiału i zastosowa-
niem najnowszych wy-
nalazków. Wybór wiel-
ki, ceny umiarkowane.

Cenniki ilustrowane
z rozmiarami i wagą

wysyłają się na żąda-
nie gratis. 358R

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Cerat, Rolet i Gzemsów,

przy ulicy Miodowej Nr 15,

POD FIRMA

S. JANOWSKI.

Nie spekulując reklamą, mam honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, na
wielki wybór, najświeższy gust i prawdziwie niskie ceny. 931R

Na Wystawę

Przyjmujemy zamówienia na

Gablotki i Szafki

starannie wykonane, po cenach umiar-
kowanych

Władysław Chudzyński i S-ka,

Biuro techniczne i Warsztaty
stolarskie, Chmielna № 25.

1214

SKŁAD WÓD

MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w Sól Vichy do
kapieli, używaną przez osoby nie mo-
gące udać się dla odbycia kuracji do
Vichy, a także w Pastylki przygoto-
wane z wód Vichy, znane ze swego sku-
tecznego działania ułatwiającego trawie-
nie i pochłanianie kwasu żołądkowego.

Do wynajęcia

w domu № 955/7 przy Płacu Bankowym
zaraz: 3 pokoje, przedpokój, na 1-em
piętrze, w oficynie od podwórza głównego, za
rs. 240 rocznie. — 1 sklep od ulicy Żabiej o
jednych drzwiach wchodowych i oknie wy-
stawowym, za rs. 1,000 rocznie.

Zaś od 1-go Lipca: 4 pokoje, przed-
pokój i kuchnia, na 1-m piętrze w korpusie,
za rs. 600 rocznie. — 3 pokoje, przedpokój
i kuchnia w oficynie na 2-em piętrze, za rs.
450 rocznie. Wiadomość na miejscu. 997R

Do Składu Dawida PERL,

Grzybowska nr 21,

nadszedł świeży transport:

Cementu angielskiego, szczecińskiego
i szląskiego.

Cegły ogniotrwałej marki „Coven,”
„Ramsay” i innych.

Glinki ogniotrwałej „Chamotte.”

Drenów angielskich zewnętrznych i we-
wnętrznych glazurowanych, średnicy od
3—24 cali, z kolanami i syfonami.

Tektury do krycia dachów.

Luku asfaltowego angielskiego.

Smoly angielskiej.

Trzciny. 723R

Telefonu Nr 372.

Do sprzedania pod dogodnymi warunkami

Dobra ziemskie,

położone w powiecie Garwolińskim, 6 wiorst
od kolei Nadwiś. Rozległe wólk 28, służ-
ności włóściarskie odseperowane, gruntu or-
nego wólk 13 1/2, łąk wólk 2, lasu 8, reszta
ogrody, stawy i pastwiska. Dom mieszkalny
muruwany, pięknie wykończony. Budynki go-
spodarskie drewniane, do potrzeb gospodar-
skich zupełnie wystarczające. Ogrod owoc-
owy, stawy zarybione. Wiatrak. Inwentarz
żywy i martwy kompletny.—Bliższa wiado-
mość u szwajcara Hotelu Polskiego. 1141

Do sprzedania

lub do wdzierżawienia 993R

POSSESJA

przy ulicy Ludnej № 2977A

przestrzeni 15,000 □, z obszernymi zabudo-
waniami fabrycznymi, maszyną parową,
kotłem parowym, domem mieszkalnym i t. p.
Tamże są do nabycia maszyny do obra-
biania drzewa. Bliższa wiadomość u L.
Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna
№ 13a, między godzinami 9-tą a 11-tą przed
południem i od 5-tej do 7-mej po południu.

Książki adresowe

wszystkich krajów, wydawnictwo Leuchs'a
Meyera i Bielitz, razem lub częściowo są
do sprzedania. Nowolipki № 20, mieszk. 20.

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie pod „Merkurym“, Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego. 842r

Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są nieczównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażebym tym sposobem uprzyściplnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ!

Postament pedziowy opatrzone kółkami, przy którym kółka rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych. Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącymi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najstarsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczono maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szycie można wedle życzenia sposobem ręcznym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12.

1010B

Magazyn Bogusława Herse,

Senatorska 6,

poleca w wielkim wyborze:

wszelkie towary łokciowe w kolorach najmodniejszych.

Dodatki do ubierania sukien, jako:

Hafty, Koronki, Tiule, Wstażki, Aksamitki etc.; Czepki, Zaboty, Fichus, Krawaty.

CENY UMIARKOWANE.

1008 B

Majster piwowarski,

do wyrobu piw bawarskich oraz portu krajowego, uzdolniony w swoim fachu i opatrzoney wiarogodnymi świadectwami, potrzebny jest na wieś, pod korzystnymi warunkami. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, pod literami: **O. O. M. K.** 978R

Poszukuje się do kupna za gotówkę

Folwarku,

przezieleni około 10 wioł, w dobrej ziemi, z lasem, łąkami i wodą, z dobrym domem, fruktowym ogrodem i z gospodarskimi budynkami, oraz z inwentarzem żywym i martwym, blisko stacji kolei żelaznej i miasta. Dokładne opisy i cenę ostateczną przesyłać: Wilno, ulica Zamkowa Nr domu 143, **Marji Koruc.** — Pośrednictwo wylacza się. 1104

Sklep spożywczy

wraz ze Składem Wódek, w okolicy fabrycznej. — Kapitał potrzebny około 3,000 rs. Wiadomość w składzie wyrobów Tabaczknych P. Kołodziejskiego i S-ki, Nowy-Swiat Nr 49 6g Wawieckiej. 1150

Jest do sprzedania 915R

FOLWARK,

położony w gubernji Łomżyńskiej, powiecie Pułuskim, obszaru wioł 12, w ziemi po większej części pszennej, w tem czwarta część łąk, bez serwitutów. Odległy od stacji kolei Nadwiślańskiej Głusocia wiorst 6, od składu buraków wiorsta jedna i pół, dobrze zagospodarowany, z porządnym domem mieszkalnym nowym, z budynkami gospodarskimi dostatecznymi i w dobrym stanie. — Bliższe szczegóły powziąć można u właściciela tegoż folwarku, ul. Chmielna Nr 8, mieszkania 3, każdorazowo do godz. 12 rano

LÓD

czysty, zdany do każdego użytku, sprzedaje się z dostawą do mieszkań, od pół puda dziennie. Obstalunki pocztą lub posłańcem; wypłata z dołu 1-go następnego M-ca; cena puda kop. 25. Dla zakładów przemysłowych, biorących w większych ilościach, znacznie taniej, (stosownie do umowy). Dostawa akurata od 5-tej do 9-tej godz. rano.

lg. Wallman. 597

Ulica Wilcza Nr 8 (dom własny).

Ruski Magazyn

ulica Niecała Nr 2,

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór kretonów, modnych deseni z fabryk moskiewskich, oraz słynnej fabryki Sawwy Morozowa, płótno słowiańskie, Madapolam, Kreas i płótno lniaie Jarosławskie Marugina. Ceny umiarkowane. 987

W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., w Wydziale IV. Sądu Okręgowego w Warszawie,

sprzedana zostanie w drodze działów nieruchomości Nr 715, przy zbiegu ulic Leszno i Solnej położona, z domu murowanego od Solnej i drewnianego narożnego złożona. — Nieruchomość ta oceniona jest na rs. 40,635 kop. 50, od tej też sumy licytacja się rozpocznie. Bliższe szczegóły powziąć można w kancelarii niżej podpisanego, przy ulicy Miodowej Nr 11. 1225

Adwokat przysięgły **A. Sniłowski.**

DO SKŁADU

Materiałów Budowlanych i Węgla Kamiennych,

Twarda 13, W. Willmann,

nadszedł świeży transport zagranicznych cementów Portland Angielskiego, Opolskiego oraz cementu krajowego Grodziec.

W tym składzie znajduje się duży zapas Cegły ogniotrwałej Ramsay i krajowej, tudzież Glinki ogniotrwałej białej i czarnej; Tekstury smołocowej, Smoły gazowej, Gipsu i Trzcin.

Wapna suchego i staro-lasowanego. Sprzedaż w żądanych ilościach, po cenach niskich. 868

Upraszamy skorzystać

z rzadkiej okazji, otóż przy ul. Bielańskiej domu nr 7, gdzie Hotel Krakowski, **ODBYWA SIĘ**

wielka wyprzedaż

najrozmaitszych towarów łokciowych; wełnianych materiałów, kortów, cretonów kolorowych, kaszmirów, **CHUSTEK i KOŁDER,** po cenach, w Warszawie 1207 dotychczas niepraktykowanych.

Letnie mieszkania

1201

i sprzedaż Kolonji.

W kolonji **Marcelin nowy**, pod Warszawą, przy przystanku Płudy, kolei Nadwiślańskiej, **letnie mieszkania** w osobnych domkach do wynajęcia. Kolonja ta może być także za przystępną cenę sprzedana, z inwentarzem żywym i martwym, bez pośrednictwa osób trzecich. Kolonja obejmuje 30 morgów pszennego gruntu i ośm morgów debowego lasu, 3 domki na letnie mieszkania, stodołę, oborę murowaną, ogród duży fruktowy, kwiatowy i warzywny. Grunt jest dziedziczny, należyćie obsiany, hipoteka uregulowana. Bliższą wiadomość powziąć można: Trębacka Nr 3, w rezerwie p. Rozińskiego.

Korzystajcie
z rzadkiej okazji
i śpieszcie

do znanego ze swej niezwykłej taniości

Składu towarów

przy rogu ul. Dzikiej i Nowolipek
dom Brauna № 1, m. 4.
gdzie odbywa się

wielka dotychczas nigdzie niebywała
sprzedaż **LETNICH** towarów,

po cenach nigdzie niepraktykowanych,
a mianowicie: 1117

Cretony kolorowe, prześliczne rysunki,
po 12, 13, 14 i 15 kop. łok.

Cretony kolorowe francuskie rysunki
cudowne po 15 kop. łok.

Cretony gładkie, piękne kolory, naj-
modniejsze, po 16 i 18 kop. łok.

Cretony (Ecrue) szare, gładkie w
kwiaty (Haute nouveauté) po 16 i

18 kop. łok.

Ecrue płótno niewarowe, po 15, 16,
18 i 20 kop. łok.

Płótna szare na meźkie letnie ubra-
nia, po 15, 18 i 20 kop. łok.

Kalamionk na meźkie letnie ubra-
nia, po 20, 22½ i 25 kop. łok.

Melange czysto wełniany na letnie
ubrania po 25, 30 i 35 kop. łok.

Korciaki na letnie ubrania dla dzieci
po 20 kop. łok.

Korciaki na letnie ubrania (wyboro-
we) po 25 kop. łok.

Korty na paltoćki i dołmany dam-
skie po 65 kop. łok.

Korty na meźkie garnitury (2½ łok.
szer.) po rs. 1.35.

Korty (Brystole) najmodniejsze na
damskie palta, żakiety i dołmany
po rs. 1.25

Koldry pikowe wyborowe po rs. 3.25.

Koszule meźkie, prane, praktyczne
na lato po 90 kop.

Koszule damskie z wstawkami i lan-
gietałami po 90 kop.

Chustki duże spacerowe po rs. 3.

Chustki do nosa tuzin rs. 1.

Ottomany na dołmany, prześliczne,
po kop. 75.

Begę prześliczne prawdziwe francuskie
podwójnej szer. po 90 kop. i 1 rs.

WYSTAWA

W WARSZAWIE.

Jest do odstąpienia

KIOSK

ośmiokątny, z oszkloną kopułą, z filara-
mi, czarno polerowany, bardzo elegancki, oraz
miejsce na Wystawie do tegoż kiosku. Cena
nadmierzają niska. Dzielna № 5a, mieszka-
nia № 8. 1245

TANIA PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH.

Przyjmuję suknie do roboty po rs. 3, wykoń-
czam modne i gustownie, podług najśwież-
szych żurnali paryskich, z czem się polecam
szanownym i W-nym Paniom. Ulica Rymar-
ska № 14, pierwsze piętro od frontu. 1244

Helena Wyczachowska.

AGENCI

obznajmieni dokładnie z ubezpieczeniem
życiowym, mający za sobą kilkoletnią
praktykę, poszukiwani są do południowej
Rosji ze stałym siedziskiem w Odessie. —
Oferty pod literami L. G. w Odessie Poste-
restante. 1242

Uprasza się PP. jubilerów o zwróce-
nie uwagi:

BRANZOLETKA

zgubiona została z kamier złożona, z me-
dajonów prawdziwej lawy czarnej, szarej i
białej, w przejeździe od Placu Zygmunta do
kościółka S-go Jana (Fary), Łaskawy zna-
lazca odnieść raczy za stosownym wynagro-
dzeniem, albowiem to pamiątka. — Marszał-
kowska № 37, mieszkania 7. 1246

Oseba młoda,

udańca się w drugiej połowie Maja r. b. na
kurację do Karlsbadu, poszukuje odpowie-
dnego i stosownego towarzystwa w podróży,
na wspólny koszt. Dowiedzieć się można lub
nadesłać wiadomość, na ulicę Szpitalną pod
№ 12, na 2-gie piętro od frontu, mieszka-
nia 3, u pp. Jakowickich. 1022R

Wyklejam pokoje

po 10 kop. za rolkę, oraz wykonywam
wszelkie roboty malarskie. — Oboźna
№ 6.—Z. Koliński. 1147

FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA

"KONRAD"

Nr 8 Erywanska

(Plac Zielony) Nr 8.

Wykonują w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakres
sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instan-
tané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały dla osób
fotografujących się w **JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) za
tuzin biletów rs. 4. b) za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów
naukowych i osób duchownych ceny niższe: a) za tuzin biletów w 2-eh po-
zach rs. 4, w jednej pozie rs. 3. b) za tuzin gabinetowych w 2-eh pozach rs. 10,
w jednej pozie rs. 8. 530R

HEIDSIECK & Comp. w REIMS.

Wino Szampańskie

Marki „**MONOPOLE**,” „**MONOPOLE SEC**,” nade-
szły świeże transporty, do najgłówniejszych
firm tutejszych. 1167

ESSENCJA OCTOWA FRANKFURCKA,

znakomity środek dla przygotowania OCTU tak kuchennego, jakoteż i do marynat.

Skład Główny u

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5

Marszałkowska 140 (nowy)

obok kościoła pp. Kanoników.

między Świętokrzyską i placem Zielonym.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 884R

NOWO-OTWORZONY

Skład Obić Papierowych

POD FIRMĄ

KAROLA SAPIECHY,

poleca wielki wybór **Obić**, które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości,
odznaczają się dobrym gustem i trwałością. — **Ulica hr. Kotzebue № 1**, pierwszy
od rogu ulicy Wierzbowej, 3 sklep w domu hr. Krasińskiego. 1000



W. MUSZEWSKI

dawniej J. Różański,

poleca: **Obicia Papierowe** w najświeższym
guście od najniższych cen; **Rolety** drelichowe,
płóciennne, kolorowe i drewniane, **Ceraty** wszel-
kiego rodzaju, w wielkim wyborze. 923r

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.



Cement Portland

słynnej fabryki krajowej **CRODZIEC**,

wyrównujący dobrocią marce angielskiej Robinsa, używa-
ny wyłącznie do budowy dr. żel. Iwangr.-Dąbrowskiej, oraz
od lat kilkunastu do robót fortecznych, sprzedaje po cenie
fabrycznej hurtowo. **Zygmunt Machonbaum.**

1001R

w Warszawie, Ziota № 4.

Listowna Nauka BUCHHALTERJI podwójnej,

zamieniająca w zupełności naukę ustną, praktykowana z powodzeniem w całej
Rosji w przeciągu lat wielu, szybko i łatwo przyswajają się przez osoby poci-
ożonej. Nauka w języku rosyjskim i niemieckim. Najzupełniejsze po-
ręczenie za postęp. Z ukończonego kursu wydają się świadectwa. Wynagro-
dzenie bardzo umiarkowane. Programy i listy próbne wysyłają się bezpłatnie.

1019R

Profesor nauk handlowych **R. B. Gross** w Rydze.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,

WIELKIE SALE

na 1 piętrze, przy ul. Marszałkowskiej
№ 32. (Laferme). Sale te są odpowie-
dnie na **Zakład naukowy, biura,
magazyn mebli, skład fortepia-
now i różne interesy handlowe,
przemysłowe i fairyczne.** Wia-
domość na miejscu. 760r

Do zamiany na dom, lub do sprzedania
na przystępnych warunkach

Majątek ziemski

w gub. Płockiej, 17 włók w dobrej glebie,
dobrze zagospodarowany, z inwentarzem ży-
wym i martwym. — Blizsza wiadomość od 4
do 6 tej po południu, Plac Warecki № 14,
mieszkania 10. 1198

Agronom,

w wieku lat 28, znający język polski,
który przez lat 9 w wielkich gospodar-
stwach w Prusach praktykował i do-
bre świadectwa z takowych posiada,
poszukuje miejsca

Łaskawe oferty proszę przysłać pod
adresem: 1227

v. Zielewski,

hotel Paryski № 16, w Warszawie.

Z przyjemnością daje się niniejszem panu
J. Przedzieckiemu z miasta Turku, świadc-
stwo niniejsze, że tenże urządził w dobrach
moich Bratoszewicach, aparat kolumnowy
francuski, systemu Szampiena, na którym
w roku bieżącym od miesiąca Grudnia, wy-
rabiam okowite. Robotą całego aparatu jest
doskonała urządzona i wykończona, wydatki
dobre, dziewięćdziesiąt jeden do dwóch Tra-
lesa. Słowem zupełnie jestem zadowolony
i z całą sumiennością mogę p. Przedzieckiego
moim współobywatelom polecić. 1023R

Bratoszewice, 29 Marca 1895 r.

Kazimierz Lemański.

Do sprzedania tanio:

Amerikan na parę lub jednego ko-
nia, wystawowy, bardzo mało używany.
Jeden zaprzęg angielski, czarny,
z bronzami, na pojedynkę.
Kiaoz wierzcowa, piękna, łagodna,
bardzo dobrze i podług szkoły ujeżdżo-
na. — Obejrzeć można: ulica Żurawia
druga brama od Marszałkowskiej, №
28/24, stróż Teofil wskaże. 1021

BEZPŁATNA

porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne,
we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Efreimowski, choroby chirur-
giczne od godz. 12 do 1½, codziennie. 224R

WILLA

w odległości 15 minut od Krakowa, w pię-
knym położeniu, składająca się z 6 pokoiów,
kuchni, spiżarni, dwóch piwnic, wozowni i
dużego ogrodu, oraz osobnego mieszkania dla
służby (dwa pokoje), jest pod korzystnymi
warunkami zaraz do sprzedania. Blizsza wi-
domość u p. A. Sulikowskiego zegarmistrza
w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej № 1. 1222

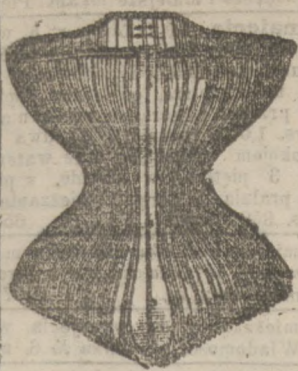
Przejeżdżając przez Warszawę, mam do
sprzedania dla amatorów do zwierzęcych
prywatnych lub ogrodu Zoologicznego

Fokę-samca,

z morza Czerwonego, młoda, trzeci rok, obta-
skawiona i na żądanie wypełniająca rozka-
zy, oraz wypchanego **Alligatora** (jaszczur-
kę). Pozostają tylko jeden dzień, obejrzeć
można w każdej porze na Pradze, ulica Wo-
łowa № 254, mieszkania 3. 1224

R Letnie mieszkania.

W dobrach **RUDA**, nie odległe od przy-
stanku Dębe Wielkie, przy kolei **Terespols-
kiej**, wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie
urządzone letnie łazienki, są różne mieszka-
nia z meblami lub bez takowych, do wynaj-
ęcia. Wszelkie artykuły żywności oraz no-
walje, codziennie świeże na miejscu. Komu-
nikacja od przystanku omnibusu lub powo-
zem ułatwiona. Blizsza wiadomość na miej-
scu lub u właściciela domu w Warszawie,
ul. Pańska 22, do 11 rano i od 4—5 po poł.



Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kil-
ku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorse-
tów z prawdziwego sześcinnu i imitacji, przygotowałem
na sezon wiosenny specjalny gatunek gorsetów, od-
znaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością
(cały bowiem gorset waży nie więcej niż 21 lutów).

Taniotę, trwałość i jaknajlepszy fason w połącze-
niu z najciślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą,
czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy
szan. Publiczności.

Z szacunkiem
Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyszka Nr 24. 444R

NOWE PAPIEROSY

MILJONY

BRACI POLAKIEWICZ.

100 sztuk 60 kop., 10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop. 976r

38

Fabryka i Skład Mebli
T. OTWINOWSKIEGO,
38

Nowy-Świat, dom SS-rów Bothe,

posiada wielki zapas wszelkiego rodzaju Mebli, czarnych, orzechowych i dębowych, oraz zna-
czny wybór luster i trem w ramach złotych, czarnych i orzechowych, które sprzedaje po
cenach możliwie niskich. 939R

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest nauczycielka z patentem
muzycznym, posiadająca gruntownie naukę
harmonii. Ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
mieszkania 24. 6973

Nauka rękodzielstwa dla kobiet, Marszałkowska
Nr 53. Zaczyna się kursa krawiecczyzny,
bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, intro-
ligatorstwa. 5625

Poszukuje się konwersacji niemieckiej, w
zamian za rosyjską, lub lekcje rosyjskie-
go, matematyki lub historii. Oferty pod
lit. R. Z. 7065

Młoda francuzka z patentem i rekomenda-
cjami, życzy wyjechać do wód lub na
wies. Wiadomość: ulica Długa Nr 28, 2-gie
piętro, do godziny 5-tej. 7048

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warsza-
wie, Niecała Nr 4, ma do umieszczenia
polkę wykształconą, z doskonałym francu-
skim i chlubnymi świadectwami. — Potrzebna
jest polka z doskonałym niemieckim i wyż-
szą muzyką. 7147

Student uniwersytetu, posiadający także
gruntownie język niemiecki, pragnie wyje-
chać, jako korepetytor do wód, lub na wieś.
Oferty składane w kantorze Kurjera Warsz.,
pod lit. H. K. 7144

Gubernantka, redowita francuzka, z mu-
zyką, lub polka, posiadająca gruntownie
język francuzki i muzykę, potrzebną jest na
wies na czas wakacji, do jednej pani, do
zgłoszenia proszę: Aleja Ujazdowska Nr 23,
mieszkania 8, szwajcar wskazać. 7180

Nauczycielka polka z francuzkim, poszu-
kuje lekcji lub korepetycji. Porozumieć
się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro,
mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Bona niemka, z dobrymi świadectwami, po-
trzebna jest do dwójki dzieci i do wyre-
czenia w gospodarstwie. Wiadomość: Ma-
zowiecka Nr 3, drugie piętro. 957

Pensjonarze znajdują doskonałe umieszcze-
nie przy jednej z poważnych i zanych ro-
dzin znających obce języki, u emeryta peda-
goga, który sam prowadzeniem młodzieży w
naukach zajmuje się. Mieszkanie blisko szkół
pierwszorządnych prywatnych i rządowych.
Zgoda Nr 1 bez litery, mieszkania 2. 7246

Student uniwersytetu posiadający języki:
francuzki i niemiecki, poszukuje lekcji na
wies lub do wód. Oferty pod lit. S. N., upra-
wnia składać w biurze ogłoszeń: Senatorska 18.

Posady i prace.

Potrzebna uzdolniona prasowaczka, na wy-
jazd na prowincję. Wiadomość: Prosta
Nr 4, u p. Boruckiej. 7139

Młody człowiek, przybyły z Prus, poszuku-
je miejsca za numerowego lub za lokaja,
zna język polski i niemiecki. Wiadomość: ul.
Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 18, Ludwik
Gutowski. 9132

Uzdolniony w swojej profesji tapicer, po-
szukuje zajęcia w Warszawie lub też na
prowincji. Ulica Marszałkowska Nr 30, mie-
szkania 10. 7192

Panny podręczne i do nauki potrzebne. A.
Sagańska, Chmielna Nr 25. 7241

Potrzebne są panny natychmiast, za
dobrem wynagrodzeniem, do pracowni su-
kien i okryć damskich. Nowolipie 7, mie-
szkania 1. 7206

Do krawiecczyzny potrzebne są panny
zdadne, podręczne i do nauki. Pracownia
F. Nowickiej, Krakowskie - Przedmieście 22.

Dobre podręczne potrzebne do magazynu
Dmód P. Paszkowskiej, hotel Polski. 7218

Młody człowiek inteligentny, umiejący ry-
sować ręcznie i technicznie, poszukuje
zajęcia. Oferty u Rajchmana i Frendlera,
Senatorska Nr 18, pod lit. J. B. 969

Do interesów przemysłowych potrzebni są:
Kasjer z kaucją rs. 1500, oraz zarządza-
jący lub wspólnik, z kapitałem od rs. 2000
do 3000. Wiadomość: Ziłota Nr 9b, od 10 do
12-tej i od 3 do 5. 7145

Potrzebne są panny podręczne do kra-
wiecczyzny. Współna 26, m. 4. 7125

Do kwiatów potrzebne są panny zdadne i
podręczne, do fabryki kwiatów E. Kra-
marskiej, Senatorska 22. 7138

Panny potrzebne są do staniów i spódnic.
Nowy-Świat Nr 44, 1-e piętro. 7196

Poszukiwana panna uzdolniona do robo-
ty pończoszniczej na maszynie. Zakroczyńska 5,
mieszkania 14. 7164

Panny potrzebne są, kompletnie uzdolnione
do staniów i rękawów. Ulica Leszna Nr 2,
Moraw. 7148

Potrzebne są panny do staniów, podręcz-
ne i do nauki. Mariette, Nowy-Świat 42.

Potrzebne są panny podręczne. Aleja Je-
rozolimska 21, mieszkania 8. 954

Poszukuje się maszynistki do koszuł męz-
kich, maszyna Singera, przytem przyjmują
się dziewczęta do nauki, przychodnie i na
stałe. Ulica Świętojańska Nr 9, 3-e piętro.

Poszukuje się piekarkę, która by umiała pie-
ciasta i torty, oraz robić soki i wszelkie
wyroby w cukelni potrzebne, w celu zało-
żenia cukierni na większą skalę. Adresy pro-
szę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod
lit. N. N. 6982

Potrzebne panny do krawiecczyzny dam-
skiej, zdadne, podręczne i do nauki, za do-
brem wynagrodzeniem. Krakowskie - Przed-
mieście 40, 1-e piętro od frontu. 7004

Uczeń starszy, porządnego rodzaju, po-
trzebny do fabryki wyrobów papierowych.
Obożna róg Sewerynowa. 7008

Inkasent z kaucją około 1.000 rubli potrze-
bny jest. Wiadomość: Miodowa 11, w dy-
stryktach. 7278



Główny Skład Pieców Berlińskich Porcelanowych, białych i starożytnych majolikowych, po cenach najniższych.

Wyłączny Skład Płyt Terrakotowych,
najslawniejszej fabryki Villeroy & Boch, w
różnych kolorach i deseniach, do posadzek: w kościołach, skle-
pach, werendach, korytarzach, kuchniach itp., do wykładania
ścian pokoiów: jadalnych, kuchni, kąpieli itp., po cenach fabry-
cznych. — (Verblendsteine). Cegielki terrakotowe, w
różnych kolorach do obłożenia murów frontowych.

Próby, wzory i cenniki wysyłam na żądanie bezpłatnie.

Maxymilian Cohn,
Warszawa, Orła Nr 7.

753R

Główny Skład Maszyn do szycia

SYSTEMU

SINGERA

POLEGA:

1. Nowe familijne maszyny do szycia, które przy zastosowaniu najlepszych przyrządów pomocniczych, są szczególnie praktyczne do użytku domowego, do białego szycia, krawiecczyzny damskiej i fabrycznej gorsetów.
2. Maszyny średnie dla krawców.
3. Maszyny duże dla krawców i szewców. { z dużymi członkami.
4. Maszyny szewskie Mannsfelda.

Nadzwyczajne udogodnienie

Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.

Wyłączny Skład maszyn do szycia systemu „Singer,” z zastosowanym przy-
rządem do odczytywania dziurek, tak w najcieńszej webie, jak i w naj-
grubszej syberyjce — Reperacje wykonywane są we własnym warsztacie.

1006R

K. KOPERSKI, Senatorska Nr 16.

Kupno i sprzedaż.

„Wschód” najtańszy skład dywanów per-
skich, uralskich, angielskich, chodników,
serwet, oraz różnych wyrobów orientalnych.
Mazowiecka Nr 14, w podwórzu. 5318

Wyprowadz magazynu mebli po niepra-
wytowanych niskich cenach, garnitury,
szafy, kredensy i inne meble. Marszałkow-
ska dawniej 54, a teraz 142, przez sieni w
podwórzu. 6939

Maszyna szewska, zupełnie dobra, do sprze-
dania. Chmielna 54, m. 21. 972

Do sprzedania mały wolanek, lekki, na
jednego konia, bez budy. Wiadomość: ul.
Marszałkowska Nr 60, m. Nr 7. 7159

Herbatę własnego opakowania, aromatyz-
owaną i dobrze naciągającą na rs. 1.20,
rs. 1.50 i rs. 2 za funt, poleca skład win
Władysława Biernackiego. Ziłota Nr 1, róg
Chmielnej. 7175

Lustra wielkie, ozdobne, o niskich konsol-
kach, garnitur czarny salony aksamitny,
krzesła, stoliki fantazyjne, kozetka, dębo-
we umeblowanie jadalni, orzechowe matowe
sypialni, szafy do garderoby, biurowo dam-
skie, lustro na kółkach, biurko, garniturek
gabinetowy, franki, tyrandol, tania do sprze-
dania. Sienna 3, mieszka. 4. 7198

Wózek dziecienny jest do sprzedania. Ulica
Grzybowska Nr 5, w pralni. 968

Do sprzedania maszyna pończosznicza
Dzwajarska średnia, z zapewnieniem ro-
boty, dwa łożka żelazne po 5 rs., jedno pa-
ryzkie na sprężynach za rs. 16. Wspólna 23,
mieszkania 6. 974

Fortepian! Kralla i Seidlera za rs. 260,
garnitur rs. 70, szafa rozbierana i t. d.
sprzedaje. Marszałkowska 59A, róg Święto-
krzyżkiej, w składzie tabacznym. 7182

Tanio do sprzedania maszyna Singera, pra-
wie nowa. Rymarska Nr 1, w domu gdzie
probiernia, 1-e piętro. 966

Mebie i inne rzeczy do sprzedania z powo-
du wyjazdu bardzo tanio. Wiejska 1, m. 3.

Skutkiem wyjazdu sprzedaje: łożka, meble,
siódła, naczynia i inne rzeczy. Mokotow-
ska 15, mieszkania 6. 947

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe,
sprzedaje najtańszej Julian Berg, ul. Ma-
zowiecka Nr 14. 98

2 młode wyły do sprzedania. Nowo-Wiel-
ka Nr 5, w piekarni. 991

Maszyna pończosznicza angielska Nr 11, za
rs. 50 do sprzedania. Ziłota 34, m. 25. 7244

Maszyna nowa Singera do sprzedania. Ul.
Hoża 14 bez litery, mieszkania 9. 7259

Damskie siódło w dobrym stanie koby
miało do zbycia, zgłosić się na Długą Nr 15.
mieszkania 14. 7268

Ceny extra niższe. Najlepszy rąbany fut
kop 14 1/2, najlepszy kostkowy fut kop. 14,
męzki fut kop. 12, w składzie win Wła-
dysława Biernackiego, Zielna 1, róg
Chmielnej. 7177

Do sprzedania: maszyna do szycia nożna
Wheeler: szafa ogromna, robota Simmle-
ra, wewnątrz tak urządzona, że w niej słu-
żący ubiera się może, szlaban jesienowy z
z wieszadłami, urzędowej roboty, biurko dam-
skie mahoniowe. Obejrzeć można codziennie
między godziną 4-tą a 6-tą, Plac Reursy
Kupieckiej 18, pierwsze piętro od schodów,
po prawej ręce wejście. 949

Fortepian mało używany, Kralla i Sejdle-
ra, 7 oktaw, do sprzedania. Nowy-Swiat
1, mieszkania 13. 7002

Powozik na jednego i parę koni, uprząż
angielska i ogier sowy lat 5, za cenę przy-
stępną. Wiadomość: Krzywe-Koło 4, u
rzeźnika. 6956

Mopsy młode czystej rasy, do sprzedania.
Ulica Wielka 6 lit. B, od 10 rano do
2 po południu, stróż wskazuje. 6991

Garnitur mebli włoskich do salonu jadal-
nego, stanowiący arcydzieło sztuki sny-
cerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z
powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia.
Wiadomość u szwajcara konsula, Krakow-
skie-Przedmieście 5, od godz. 10 rano do
3-ciej po południu, codziennie. 6605

Koldry gotowe, tyftkowe od rs. 4, k. 50;
kaszmirowe od rs. 7. Przyjmują się także
takowe do roboty w fabryce waty L. Minz-
berg, Nowy-Swiat 38. 6635

Suknia, okrycia, dywany, lustra, kapy i in-
ne przedmioty mało używane w wielkim
wyborze, sprzedają się w sklepie B. Korpa-
czewskiego, Nowy-Swiat 42. 931

Na raty lustra sprzedaje fabryka zwier-
niadeli i ram Maszycego Silberberga, Ry-
marska 6. 877

Do sprzedania garnitur mebli mahoni-
owych, szafa, kredens jesienowy, wanna,
balia duża, kwiarty. Piękna 33, pierwsze pię-
tro, od 10 do 5. 7102

Do sprzedania fortepian w dobrym sta-
nie za umiarkowaną cenę. Nowy-Swiat do-
mu 67, dom Zarządu Wojennego, w oficyn-
ie wprost bramy frontowej, na dole, drzwi
na lewo, 1. mieszkania 20. 7094

Do sprzedania: dwie komódki z bronz-
ami z epoki Ludwika XVI, biurko i stół,
pamiątki po Juliuszu Słowackim. Widzieć
można od 1 do 2, pod 24, m. 2, Wspólna,
z wyjątkiem świąt. 7025

Do sprzedania: szafa na rzeczy, komoda,
sofa, szafka kuchenna, warsztat stolarski
i inne pomniejsze rzeczy, róg ulic Browarnej
i Oboznej 1, mieszkania 55. 7085

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony
garnitur orzechowy, szafy rozkładane, urzą-
dzenia do jadalni, łóżka, umywalka, u-
mywalka, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do
kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry,
świeczniki, dywany, do sprzedania raz-
em lub częściowo. Róg Chmielnej 27 i od
Marszałkowskiej 26 mieszkania 14. 6948

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur
orzechowy, ozdobne umebłowanie jadalne-
go pokoju, szafy, łóżka, umywalka,
biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne
meble z kilku pokoiów do sprzedania tanio
w pałacu, to jest na Chmielnej 26, m. 9,
idąc do Brackiej, stróż wskazuje. 7266

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny
garnitur aksamitem kryty, także portjery
i lambrakiny, ottomana, łóżka buduarowa
jedwabna, z jadalni umebłowanie, kredens
szafy do ubrania i bielizny, stopy i stoliki
do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry,
biurko duże i stół do pisania, lustra, żardi-
nierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wie-
le sprzętów domowych, tanio. Bracka 20,
stróż wskazuje. 6940

Do sprzedania fortepian amerykański, zu-
pełnie nowy, z powodu wyjazdu zagranicę.
Mazowiecka 16, m. 4. 7150

Meble garniturek, szafa, lustra, dywany, do
sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Prze-
dmiście 83, mieszkania 7. Zastąpić można do
godziny 2. 7229

Meble do sprzedania: garnitur czarny, rze-
źbiony; garniturek neopoleonowy, szafy
rozkładane, biurko, stolik konsolkowy, tremo,
szeslong. Chmielna 8, miesz. 7, między
Bracką i Nowym-Swiatem. 7248

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orze-
chowy, gabinetowy; łóżka, umywalka, no-
cne szafeczki, szafeczka do bielizny, toaleta,
stoliki do kart, biurko, szeslong, biblioteka,
komoda, szafy, kredens, kredens dę-
bowy, stół bilardowy, krzesła dębowe, stół
do samowara, tremo dębowe, lustra, trema,
oleodruki, kolumny, regulator, żardnierki
czarne, dywany, firanki, rolety, kasa ognio-
trwała, z powodu zmiany lokalu do sprze-
dania. Twarda 6, m. 8, 1-e piętro, od frontu.

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzecho-
wy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju,
dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów,
tanie do sprzedania. Chmielna 25, stróż
wskazuje. 7016

Sklep w dobrym punkcie, przy fabryce, do
sprzedania, z powodu słabości, za bardzo
przystępną cenę. Żytnia 4a. 7235

Z powodu zmiany interesów, jest do od-
stąpienia zaraz sklep z wyrobami taba-
cznymi, za przystępną cenę. Ulica Święto-
krzyżka 12. 7265

Szynk do wynajęcia od 1 Lipca, dobrze
procentujący. Pańska 56, u właściciela.

Kapitałista. Wspólnik lub komisjoner, z
kapitałem 10,000—15,000 rubli potrzebny
zaraz. Pewność hipoteczna. Produkcja pe-
rowej fabryki. Sprzedają się tylko za go-
tówkę. Procent wysoki. Oferty: „Kapitałista”
przyjmuje Kurjer. 7272

Do odstąpienia propinacja. Wiadomość
u p. Kamińskiego, za rogatką Moskiew-
ską, drugi szynk po prawej ręce. Osoby in-
teresowane mogą się zgłaszać w Poniedziałek,
w Środę i w Piątek, na które oczeki-
wać będzie furmanka, o godzinie 2-jej po
południu. 7082

Majątek ziemski wólk 26, bez serwitutów,
blisko kolei, z tej strony Wisły. Budynki,
inventarze, zasiewy kompletne, do sprze-
dania, w części szacunku, może być przyjęta
niewielka dzierżawa. Zamiana również na
dom. Wielka 16, mieszkania 10, do 10-jej
rano i między 5-tą a 6-tą u właściciela
majątku. 7228

Interesa handl. i majątk.

Ważne na czasie! W zakładach przemy-
słowych, Chłodna 3, są do wynajęcia
różne lokale fabryczne większe i mniejsze, z
dowolną siłą maszyny parowej. Lokal zadny
na skład lub biuro, na parterze, wysoki wi-
dny, z wodociągami i zlewem, pokoje obszerne,
oraz 5 pokoiów z komfortem urządzone. 836

Rs. 16,000 lub dwie sumy rs. 9,000 i rs.
7,000 potrzebne są na 1-y 1/2 po Towar-
zystwie Kredytowym Ziemskim na folwark
w Kutnowskim, bez pośrednictwa. Wiado-
mość w domu 9 przy ulicy Długiej, m. 8.

Wymagany jest zaraz majątek, rozległości
od 10 do 15 wólk nie więcej, w bliskości
dr. żel. Wiedeńskiej lub Bydgoskiej i miasta
Warszawy, w dobrej glebie i dobrze zago-
spodarowany. Wiadomość w hotelu Europej-
skim, szwajcar wskazuje. 7220

Rs. 15,000 potrzeba na 1-y 1/2 hipoteki ma-
jątku ziemskiego, 34 wólk rozległego, po-
łożonego w gubernii Siedleckiej, o 70 wiorst
od Warszawy, a 5 od stacji dr. żel. W.-T.
Oferty proszę składać: K. Kurowski, Praga,
ulica Brzeska 215c, miesz. 12. 7126

Potrzeba rs. 2,000 albo poręczenie na ta-
ką sumę na rok lub dwa. Wynagrodzenie
miesięczne rs. 100. Kapitał zapewniony zu-
pełnie. Czynność parę godzin dziennie, mogą
być nie specjalni, mężczyzna albo kobieta.
Wiadomość: poste-restante pod lit. F. T. 7142

Od 1 Lipca r. b. jest do wydzierżawienia
owe wsi Janowie, w powiecie Nowo-Mińskim.
5 wiorst od stacji Nowo-Mińskiej, kolei Te-
respolskiej. Dystylarnia parowa z wszelkimi
przyrządami, oraz gorzelnia zupełnie nowa
kolumnowa, najnowszego systemu, z wszel-
kimi dogodnościami. Wiadomość na miejscu,
lub w Warszawie, róg ulicy Wspólnej i Mar-
szałkowskiej 34 lit. C. miesz. 13. 7153

Z powodu wyjazdu, do sprzedania zaraz
sklep wiktualny, Leszno 18. 7187

Sklep angielskie w dobrym stanie, z po-
wodu wyjazdu do obowiązków, do sprze-
dania. Ul. Bednarska 4. 7162

W najruchliwszym punkcie miasta jest
do sprzedania z powodu nieprzewidzia-
nych okoliczności owocarnia z urządzeniem
i towarami. Wiadomość w owocarni „Edmun-
da,” róg Marszałkowskiej i Próżnej. 938

Rs. 8,000 jest do ulokowania na 1-y 1/2
Rhypoteki domu murowanego w Warsza-
wie, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiado-
mość: Wspólna 11a, m. 11. 7028

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem w
gotówce przynajmniej 10,000 rs. Wiado-
mość w kiosku przy arsenale. 7031

Pogrzebowy zakład B. Korczewskiego,
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-
bowych. Nowy-Swiat 42. 7036

Kawiarz w dobrym punkcie do sprze-
dania, wprost biura kredytowego. Ulica
Mazowiecka 12, wiadomość na miejscu.

Sklep wiktualny do sprzedania. Ul. Kar-
mielecka 3. 6908

Magle do sprzedania. Wiadomość: róg No-
wolipek i Karmieleckiej 7. 7124

Do sprzedania sklepik wiktualny przy
ulicy Zgoda 6. 6950

Piwowar posiadający rs. 3,000 do 5,000,
jako wspólnik poszukiwany. Kapitał, u-
trzymanie i 20—25 procent zysku, będą hy-
potecznie zabezpieczone. Oferty pod lit. B. B.
przyjmuje kantor Kurjera Warszawa. 6370

Sześć domów mieszkalnych, ojejno mało-
dusznych, w samym mieście gub. „Wilno”
z zabudowaniami gospodarskimi; na placu
około 75,000 łokci □ do sprzedania, lub za-
miany na nieruchomością tutejszą lub w gu-
berniach zachodnich. Wiadomość: Ciepła 2B,
miesz. 3. 6513

Rs. 2,500 potrzebne są do wypłaty
na hipotekę domu przy ulicy Pryncypalnej
położonego. Adres proszę złożyć w kantorze
Kurjera, pod lit. J. M. 7099

N o k a l e.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy uli-
cy Marszałkowskiej 17a (1700R, obok
gimnazjum), na 2-em piętrze od frontu, 5 po-
koiów z balkonem, przedpokojem, łazienką,
kuchnią, wodociągami i zlewem, za rs. 560
rocznie.—2 pokoje z balkonem w oficynie na
1-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, scho-
wankiem, zlewem i wodociągami za rs. 200
rocznie i 1 pokój z kuchnią na parterze. za
rs. 144 rocznie. Stróż wskazuje. 970

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs.
1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Uli-
ca Nowo-Senatorska 4. 6923

Salonik umebłowany dla kawalera. Wspól-
na 12, miesz. 13, 1-sze piętro. 983

2 pokoje frontowe, umebłowane lub nie, z
przedpokojem, kuchnią, wodociągami, zle-
wem, 2-ma wejściami, lufłorem, piwnicą,
górz do wynajęcia od 15 Maja do 1 Listo-
pada. Hoża 12 nowy, mieszkania 4. 985

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia na
Przystanku folwarku Dębe wielkie drogi
żelaznej Terespolskiej, składające się z 4-ch
lub mniej pokoiów, ze wszelkimi dogodno-
ściami. Wiadomość na miejscu u rządcy i
w Warszawie: ulica Świętojerska 20, m. 6.

Do wynajęcia od 1 Lipca 4 duże pokoje
na dole, zadne na jaką fabrykę. Długa
6/542. 7186

Zaraz między ogródkami, odświeżone, 5
pokoiów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia,
skład, piwnica, rs. 330, dwa pokoje, jeden z
cygankiem, przedpokój, piwnica rs. 144. mo-
gą być połączone. Inne mieszkania od św.
Jana, od Kopernika Oboznej, ulica Dobra 8,
ku Tamce. 7143

Letnie mieszkanie, 2 wiorsty od Brwino-
Łwa, 3 pokoje, weranda, kuchnia, w ogra-
dzie dworskim, w ładnym położeniu. Konie
na żądanie. Wiadomość: Zgoda 1 bez li-
tery, mieszkania 36, od 1—3. 7149

Do wynajęcia od 1 Lipca 2 lokale, po 5
pokoiów, tanio. Wielka 14. 7134

Dla przyjezdnych. Jest do wynajęcia w
każdym czasie do św. Jana 5 pokoiów, na
parterze, za przystępną cenę, lub też mogą
być podzielone na pojedyncze pokoje i z me-
blami. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej
13, miesz. 1, stróż wskazuje. 6987

3 pokoje, kuchnia, świeżo wyremontowa-
ne, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 12.

Od 1-go Lipca do wynajęcia 2 pokoje, ku-
chnia, przedpokój, suche i ciepłe, na par-
terze wysokim i pierwszym piętrze, w oficyn-
ie, za 180 i 190 rs. rocznie. Ogrodowa 17.

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w le-
sie sosnowym obok stacji. Długa 55. 6978

Lokal złożony z 5-u pokoiów, przedpokojem
kuchnią, pokojem dla służby, na 2-m piętrze
od frontu, z balkonem, do najęcia od 1-go
Lipca, przy ulicy Długiej 22. Tamże do
najęcia dwa sklepy obszerne, z których je-
den z mieszkaniem. 6368

Sklepy większe i mniejsze, z dużymi okna-
mi wystawowymi do najęcia przy ulicy Dłu-
giej w domu zwanym Potkańskie 32. 6369

Na fabrykę lub zakład przemysłowy, do
najęcia zaraz cała posesja. Koszyki 21,
róg Marszałkowskiej. 6575

3, 4, 5, 6 lub 10 pokoiów urządzonych z wszel-
kimi wygodami, do wynajęcia od Lipca,
jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Do wynajęcia od 8 Lipca w domu 10
przy ulicy Chłodnej warsztaty po rs. 1,000,
500 lub 300 i sklep z dwoma pokojami i ku-
chnią. 6290

Atęczów. Letnie mieszkania w murowa-
nej willi. Marszałkowska 49, mieszkania
1, u doktora. 6420

Letnie mieszkania, większe i mniejsze, w
bliskości stacji Nowomińskiej. Wiadomość:
Zakroczyńska 15, miesz. 17. 7058

Do wynajęcia od 27 Maja 3 pokoje, przed-
pokój i kuchnia, umebłowane, od frontu,
za niską cenę. Wspólna 34c. 7090

Poszukuje się osoby przyzwyczajonej na mie-
szkanie przy rodzinie. Ulica Pańska 3,
mieszkania 17, obok Wiekiej. 7034

Letnie mieszkanie składające się z 5-ciu
pokoiów i kuchni, w folwarku Michałin, je-
dzie się koleją do Rudy Guzowskiej, od tej
stacji wiorst 12, las sosnowy w bliskości,
przytem ogród spacerowy. 7046

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokoiów z
przedpokojem, spiżarnią, wateklozetem, wo-
dociągami i zlewem, z urządzeniem gazowym,
na 2-m piętrze, w poprzecznej oficynie, przy
ulicy Włodzimierskiej 9. Wiadomość u
stróża na miejscu. 901

3, 2, 1 pokoiów, ze wszelkimi wygoda-
mi; sklep z dużym pokojem; 2 pokoje ka-
walerskie, z meblami i samowarem, od fron-
tu, do wynajęcia zaraz. Chmielna 35, mię-
dzy Marszałkowską a komorą. 6135

Całe piętro do wynajęcia na kancelarię
zakład naukowy, lub kwatery uczniowskie
przytem większe i mniejsze lokale. Piękna 23

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu
11 9, przy ulicy Hr. Berga: 1) pięć poko-
jów, buduar, przedpokój i kuchnia, z watek-
lozetem, na 3 piętrze, od frontu, z piwnicą,
wspólną pralnią i górz do wieszania bieli-
zyny, za rs. 1,000 rocznie i 2) dwa pokoje,
z przedpokojem i kuchnią, oraz watekloze-
tem, na 3 piętrze, w oficynie, z piwnicą,
wspólną pralnią i górz do wieszania bieli-
zyny, za rs. 350 rocznie. 6574

Letnie mieszkania, otoczone pięknym lasem,
w Warszawie. Wiadomość: Aleja Jerozolim-
ska 26, mieszkania 20. 6797

Letnie mieszkania do wynajęcia w Wa-
wlinie. Wiadomość: ul. Długa 6, m. 11.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro
od frontu, na wprost ogrodu, niedaleko ul.
Marszałkowskiej, od 1 Lipca do wynajęcia.
Chmielna 40. 7140

Do wynajęcia w każdym czasie sklep na-
drożny z dwoma wystawami, zdatny na cu-
kiernię i t. p.—Dwa małe sklepy na razurę
i dystrybucję. Dwa pokoje, przedpokój, kuch-
nia z wodociągami i zlewem, w każdym cza-
sie do wynajęcia. Tamże od 1 Lipca dwa
frontowe lokale do wynajęcia, składające się
z 5-ciu i 4-ch pokoiów z wszelkimi wygoda-
mi, przy ulicy Grzybowskiej róg Ciepłej, 30,
gdzie kąpiele żelazne. 7173

Od 1-go Czerwca do odnawienia na 3 mie-
siące, lokal składający się z 3 pokoiów i
kuchni, z meblami lub jeden pokój z cało-
dziennym utrzymaniem. Wiadomość: Dnie-
lewiczowska 5, m. 5, do 11 rano. 989

Letnie mieszkania pod Mrozami, na fol-
warku Skrzeków, z wygodami. Wiadomość:
Świętojańska 5, miesz. 5. 7259

Ładny pokój lub 2 frontowe, umebłowane.
Marszałkowska 37, miesz. 5. 7270

Umeblowane trzy pokoje, przedpokój, ku-
chnia z całym urządzeniem gospodar-
skim i usługą, do wynajęcia od 1 Czerwca
na trzy miesiące. Leszno 28, miesz. 11.
Tamże do sprzedania: komoda antyk, kanapa,
dwa fotele, welocyped dziecięcy, kandelabry
fragatowskie, piecyk żelazny, kłozet prze-
nośny. 7272

Doniesienia rozmaite.

Osoba młoda, posiadająca gruntownie je-
zyki: francuzki, niemiecki i angielski, ży-
czyłaby towarzyszyć rodzinie wyjeżdżającej
za granicę. Bliżej porozumieć się można przy
ulicy Złotej 2A, mieszkania 3, od godz.
11 do 12 w południe. 883

Fabryka pończoch Nowy-Swiat 70, m.
14, przyjmuje nadrobki, a także posiada
wielki wybór fartuchów gospodarskich i o-
zdobnych. 651

Wszelkie przybory do podróży, konnej ja-
zdy i polowania. Plaszcze angielskie, nie
przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Po-
duszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska,
róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Kroju uczyć siebie, na jensjach, w do-
mach rzemiosł, sposobem francuzkim, pręd-
ko, gruntownie i tanio, oraz przyjmując do
skrajania i dopasowania suknie, okrycia itp.
Wspólna 34 lit. c, miesz. 12. 955

Łód najtaniej w nowej lodowni warszaw-
skiej, ulica Fabryczna 6. Kantor, hotel
Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Lombardowe kwity kupuje na dogodnych
Lwarunkach. Solna 12, miesz. 6. 7005

75 kop. do ubrania kapelusza damskiego,
w magazynie Pelagii Gałęskiej, Krakow-
skie-Przedmieście 85, dom Rezlera. 7257

Obiady prywatne, Ulica Czysta 4, mie-
szkania 24. 7264

Pracownia sukien A. Saganek, Chmiel-
na 25, drugi dom od Marszałkowskiej,
wykończy szybko i elegancko, podług naj-
świeższej mody. Za fasen od 4—8 rs. 7242

Akuszerka Bukowska przyjmując osoby spo-
dziewające się słabości, w oddzielnych i
wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umie-
szczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Be-
dnarska 15. 5931

Ukuszerki A. J. są pokoje, dla osób spo-
dziewających się słabości, lub przyjezdnych
na kurację. Nowy-Swiat 56. 6907

Mezalka w średnim wieku, ze świeżym
pokarmem, bezdzietna, życzy sobie wziąć
dziecko do pierś. Ulica Czerniakowska 55.
Lemanowicz. 7199

Mamka jest przy ulicy Pańskiej pod 19,
u stróża. 7194

Mamka ze starszym pokarmem, do umie-
szczenia. Chmielna 44, miesz. 16. 7261

Zgubiono!! Przechodząc ulicą Marszałkow-
ską do Saskiego Ogrodu, zgubiono rs. 82.
Uczciwy znalazca raczy odnieść za nagrodą,
na Marszałkowską 77/151 do rządcy domu.

Ktoby miał szeznięć cetrą presse czarne-
go, rasowego, zechce zostawić adres: uli-
ca Wspólna 9, mieszkania 5. 7172